

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Nr 5 (44) 31 stycznia 1992 r. Cena 1500 zł

Ludzie skazani na pomoc drugiego człowieka byli przerażeni, gdy z prasy i telewizji dotarła do nich tak dramatyczna informacja. Brakuje pieniędzy na dofinansowanie działalności Polskiego Czerwonego Krzyża.

ISTNIEJEMY!

Dla wielu chorych i samotnych, życie zamyka się w czterech ścianach, a siostra PCK bywa łączniczką ze światem zewnętrznym. Wprawdzie tuż za drzwiami, za oknami, pulsuje gorączkowo ulica, ale dla poruszających się z trudem, lub przykutych do łóżka, jest to przestrzeń nieosiągalna. Siostra robi najpotrzebniejsze zakupy, zagotuje mleko na kuchence, ewentualnie prześciele łóżko, a niekiedy wykonuje także wiele pielęgnacyjnych zabiegów osobistych.

(CIĄG DALSZY NA STR. 6)

Polsko-francuski mariaż

NIE TYLKO BAGIETKI

Wielu zagranicznych inwestorów wyraża chęć podjęcia działalności w Polsce. W praktyce jednak niewiele z tych dobrych chęci wynika. Dlaczego? — zwracam się do JANUSZA HALLAGARDY, dyrektora polsko-francuskiej spółki joint-venture „Fleury Michon-Pologne”.

— Cudzoziemcy z nieufnością odnoszą się do struktur, w których nie znajdują konkretnego partnera, kogoś, kto zajmie się organizowaniem przedsięwzięcia od początku do końca. Jest to przecież duży wysiłek organizacyjny, techniczny i adaptacyjny. Czy Francuz zdecydowany na inwestycję w naszym kraju, lecz nie znający języka dałby sobie radę? Tu istnieje nadal wiele barier natury informacyjnej i prawnej. Np. nadal trudno zdobyć informację o możliwościach zakupu gruntu czy o wolnych lokalach...

(CIĄG DALSZY NA STR. 6)

KUPON NR 5 — NAGRODY ZA 2 200 000

Fundatorem nagród jest Dom Handlowy „Q Q” os. Niepodległości 3, pawilon handlowy, I piętro

Do wygrania odkurzacz firmy niemieckiej Bomann CB 912 — 1700000 zł oraz 5 bonów na zakupy w Domu Handlowym „Q Q”, każdy o wartości 100 tys. zł.

Dzisiaj zamieszczamy 5. (ostatni) kupon. Wszystkie 5 kuponów przesłane pod adresem redakcji do 7 lutego br., wezmą udział w losowaniu nagród.



JEDYNE
W NOWEJ HUCIE
AUTORYZOWANE
FOTOLABORATORIUM
„FUJI FILM”
zdjęcia za 1 godzinę
legitymacyjne
za 4 minuty

POLECAMY
najtaniej w Krakowie:
♦ Filmy ♦ Aparaty
♦ Albumy
ZAPRASZAMY!
„LEWAX-FOTO” —
KINO „SWIT”

Ogłoszenie tej treści ukazało się w „Gazecie Krakowskiej”. Z numerem telefonu, który okazał się być numerem... „BAUMAXU”, spółki handlującej wyrobami hutniczymi. Co na to HTS?

Kto chce wykupić
HTS?

„WEKSLE HTS kupię...”

— Nie ma obawy, by hutę ktoś wykupił — powiedziała nam TERESA WIZ, pełniąc obowiązki głównego księgowego HTS. — Korzystamy z tej formy regulowania płatności w sposób umiarkowany, wystawiamy je tylko dla zaufanych kontrahentów, na dobrych warunkach płatności. Wiemy też jak wędruje większość naszych weksli. O wysokości kwoty na jaką opiewają weksle wystawione przez HTS nie mogę nic więcej powiedzieć.

Czy znaleźli się chętni do pozbycia się weksli? Zainteresowany tematem młody człowiek z „BAUMAXU” twierdził, że tak, lecz innych szczegółów także podać nie chce...

(k)



Zdjęcia do dokumentów
4 MINUTY
Punkt paszportowy
os. Centrum B bl. 6

„MODUS”

UBIERA PIĘKNIEJ I TANIEJ

„MODUS”

os. Centrum A, bl. 3

(300 m od pl. Centralnego)

Korespondencja własna z Litwy

NA POCZĄTKU DROGI

13 stycznia br. w Wilnie ministrowie spraw zagranicznych RP i RL podpisali „Deklarację o przyjaznych stosunkach i dobru sąsiedzkiej współpracy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Litewską. W czasie gdy minister Krzysztof Skubiszewski przebywał na Litwie udało się to również reporterowi „GTN”. Nie brałem udziału w żadnych oficjalnych spotkaniach. Rozmawiałem ze zwykłymi ludźmi, przeglądałem prasę polskojęzyczną, a przede wszystkim bacznie obserwowałem otaczającą mnie litewską rzeczywistość. Plon tego rekonesansu przedstawiam czytelnikom „Głosu” w tej korespondencji.

(CIĄG DALSZY NA STR. 6 i 11)

W CIENIU KLASZTORU

Rozmowa z o. PIOTREM CHOJNACKIM



Fot. PAWEŁ ZECHENTER

Częstymi gośćmi byli tu polscy książęta i królowie. Odwiedzał to miejsce BOLESŁAW WSTYDLIWY i jego żona KINGA. Był w klasztorze KAZIMIERZ WIELKI i JAGIELLONowie — król ZYGMUNT I STARY i ZYGMUNT AUGUST. Mieszkał tu przez jakiś czas JAN KAZIMIERZ z MARIĄ LUDWIKĄ. Mowa o Opactwie Cystersów, którzy od XIII wieku, od czasu sprowadzenia ich tutaj przez biskupa IWONA ODROWĄŻA, pozostają strażnikami tego miejsca. Żyją tu na skraju wielkiego miasta i niewiele o nich wiemy. Spróbujmy przekroczyć potężne mury...

(CIĄG DALSZY NA STR. 6 i 11)

SETON ■ JUKA ■ HELENPOL ■ SETON ■ JUKA ■ HELENPOL

AGD — „INDESIT” — AGD

Hurt i detal — os. Słoneczne 15 (al. Róż)

Pralki, lodówki, zmywarki, suszarki, Kuchenki

— znakomitej włoskiej firmy „INDESIT”

inne punkty sprzedaży detalicznej:

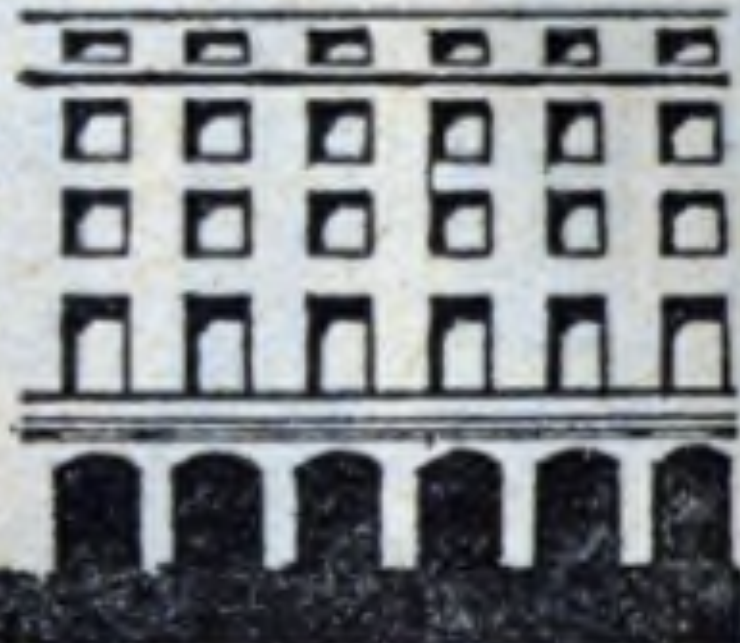
♦ os. Strusia 1 b, „JUKA”, tel. 47-26-73

♦ ul. Kocmyrzowska 4, „HELENPOL”, tel. 44-06-80

Zakupy u nas, to satysfakcja z dobrze ulokowanych pieniędzy!



CENTRUM I OKOLICE



Krótko o dzielnicy

Są już pierwsze efekty prywatyzacji sklepów uspołecznionych. Z dniem 31 stycznia zaprzestają działalności m.in. duży sklep PSS 837 w os. Centrum B 4, który przejmie spółka „Astir” oraz sklep nr 817 w os. Kazimierzowski 34. Tu przetarg wygrał prywatny właściciel. Sklepy te po krótkich remontach otworzą swoje podwoje już w marcu. Właściciele proponują większości załogi podjęcie pracy w swoich spółkach. Sklepy PSS przejmują zazwyczaj spółki pracownicze i miejmy nadzieję nie spowoduje to zamykania na długo tych placówek handlowych. (sp)

KUCHNIA

MIKROFALOWA — NAGRODA GŁÓWNA

„RAMBO” nie tylko zarabia...

Wypożyczalnia kaset „Rambo” w os. Wysokim 20 E cieszy się nie tylko w tym rejonie miasta coraz większą popularnością. Prowadzą ją młodzi ludzie, którzy postawili sobie za cel nie tylko zarabianie pieniędzy. Posiadają sporo fantazji i chcą by wypożyczalnia była czymś więcej niż punktem handlowym.

Co 3 miesiące organizowane są tutaj konkursy dla klientów (kryterium to liczba wypożyczonych kaset). Także w nowym roku, począwszy od 1 stycznia trwa kolejny konkurs. Losowanie nagród odbędzie się 30 marca. Główną nagrodą jest kuchnia mikrofalowa. Ponadto nie do pogardzenia (dla szczęśliwych) są inne cenne nagrody, jak: aparat fotograficzny, ekspres do kawy, walkman, kasety.

Warto więc „zaprzyjaźnić” się z tą wypożyczalnią, tym bardziej, że „Rambo” nadejść za biegiem wydarzeń i dystrybucją, proponując filmy — „Tańczący z wilkami”, „Milczenie owiec”, „Naga blondynka”, „Dwójka”, „Terminator” i inne. Dla stałych klientów cena tylko 5000 złotych. (R)

Wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób udzielili nam pomocy oraz towarzyszyli

ś. t. p.
**JANINIE
USTRZYCKIEJ**

w ostatniej drodze składamy serdeczne podziękowanie.

MAŻ I RODZINA

Auto-Schrott przy ul. Blokowej

Nie tylko „złom”

Wydać się, iż kłopot: co zrobić ze starym samochodem, którego nikt już kupić nie chce, mamy za sobą. Od września mieszkańcom Nowej Huty bliżej do złomowiska działającego przy ul. Blokowej w Nowej Hucie p.n. „Auto-Schrott”. Prowadzi je spółka Glomer.

— Choć nietawo tu trafić, mamy swoich stałych klientów. Odwiedzają nas posiadacze starszych samochodów, którzy szukają części, bo nie opłaca się im już kupować nowych. Bywają także ci, którzy wiedzą, że wkrótce pojedą z samochodem na giełdę, właściciele pojazdów zagranicznych i handlarze samochodów — mówi ROBERT ŁOZIŃSKI.

Na dużym placu dzierżawionym od „Mostostalu” już stoi pełno wraków. Przeważnie samochodów produkcji krajowej. Trafiają tu po wypadkach, ale można także sprzedać zupełnie stary samochód. I kupić... za połowę wartości sklepowej (cena zależy od zużycia i siły przekonywania targującego się klienta) np. koło zapasowe do „malucha”, w cenie od 60 do 200 tys. zł, dobrą potrzebną część lub elementy karoserii.

Spory plac powoli zapelnia się, a przed właścicielami „Auto-Schrottu” wkrótce pojawi się pytanie: co zrobić z uszkodzonymi karoseriami? Na razie trwa próba dogadania się z HTS, lecz ta najchętniej przyjmowałaby złom samochodowy już sprasowany. A zakupienie prasy to dla spółki Glomer wydatek spory. Liczą więc, że huta się zgodzi... (kl)

Dla kogo kina?

Czy w 250-tysięcznym mieście jakim jest Nowa Huta nie jest potrzebne kino? Jeszcze dwa lata temu miłośnicy X Muzy mieli do wyboru seanse w 3 kinach, może nie w super-komfortowych, ale całkiem dobrych warunkach. A jednak na przełomie tego roku nowohuckie pozostały bez kina. Perypetie ze znalezieniem nowego gospodarza dla „Światowida” trwają już kilkanaście miesięcy. „Apollo-Film” zdecydował się wystawić obiekt na przetarg. Wybrano ofertę prywatnej spółki „Światowid-centrum”. Spółkę tę założył Tomasz Seredyński, właściciel sklepu ze sprzętem sportowym. Pan Tomasz chciałby zachować działalność kinową poszerzyć ją o handlowo-rozrywkową. Działalaby tu dyskoteka i klub bilardowy,

drink-bar, mogłyby się odbywać spotkania z ciekawymi ludźmi, wystawy i kiermasze. Lecz na razie wszystko pozostaje w sferze zamierzeń, gdyż do tej pory nie udało się sfinalizować umowy z „Apollo-Filmem”, a „Światowid” nadal jest zamknięty dla kinomanów.

Nie znalazł się nikt, kto chciałby wydzierżawić od tego „Apollo-Filmu”, który jest właścicielem wszystkich sal kinowych w Krakowie, drugiego nowohuckiego kina — „Świtu”. Przetarg odbył się w grudniu, więc chwilowo zawieszono działalność. Wznowiono ją dopiero 10 stycznia. Dziś można wybrać się do „Świtu” na jeden z trzech seansów popołudniowych, ale nikt nie wie jak długo jeszcze, gdyż decyzji o następnym przetargu nie ma. (kl)

„Daj szansę”

Od kilku lat działa przy HTS hutnicze koło „Daj szansę” (budynek „S” pokój 321, tel. 51-26. Dyżury we wtorki i piątki w godz. od 14 do 16). Powołane zostało z myślą o pomocy osobom z upośledzeniem umysłowym. O działalności koła pisaliśmy już wiele razy. Dziś informujemy, że działający w kole i utrzymujący stały kontakt z bioenergoterapeutami tej klasy co Andrzej Lewandowski, Józef Kołodziejczak czy Piotr Holli, którzy są członkami Klubu Biotroników i Radiestów w Polonicy Zdroju — postanowili stworzyć filię tego klubu w Nowej Hucie. Przewodniczącym Zarządu filii Klubu wybrano Stanisława Kowalskiego.

Potrzebujących pomocy bioenergoterapeutów informujemy, że najbliższy seans Andrzeja Lewandowskiego odbędzie się 8 lutego br. w kinie „Sfinks”, os. Górali 5, o godz. 14. Jak twierdzą chorzy, pan Lewandowski radzi sobie z chorobami, w których zwalczaniu konwencjonalna medycyna jest bezradna. Leczy małe dzieci z różnymi schorzeniami, włącznie z ustawianiem bioder. Daje szansę również kobietom, które pragną mieć, a w wyniku schorzeń nie mogą mieć potomstwa.

Bliższych informacji udzielają członkowie koła „Daj szansę”. Adres jak wyżej. (Jdz)

Rodzime serki

„fromage”

Nowohucką mleczarnia wchodzi na rynek z nowym asortymentem serków. Będą to serki ziołowe, dotychczas produkowane przez krakowską spółdzielnię w Balicach. Serki nazywają się z francuska „fromage”. Będą w opakowaniach po 125 gramów. Pierwsze partie — z dodatkiem papryki i czosnku.

Pomadło, sytuacja bez zmian. Nadal utrzymuje się niski skup mleka. Przeciwnie oznacza to o około 30 procent mniej niż w ubiegłych latach. Coraz bardziej na polski rynek wkraczają produkty pochodzenia zagranicznego — francuskie, szwedzkie, fińskie... Czy ta konkurencja wyjdzie na dobre polskiemu rolnictwu i konsumentom? Okaże się niebawem. (R)

TU KUPISZ „GŁOS — TYGODNIK NOWOHUCKI”

KADEX w os. Szkolnym

Od grudnia ub. roku w os. Szkolnym 30 działa prywatny sklep „Kadex”. Przez lata była to placówka handlowa „Iglopolu”, a ostatnio „Vitamexu”. Sympatyczny personel pod kierownictwem GRAŻYNY DUBICKIEJ pozostał ten sam. Sklep jest ceniony przez okolicznych mieszkańców, a przede wszystkim przez młodzież z okolicznych szkół. Można tu kupić w dużym wyborze pieczywo od Noglecia, bułeczki francuskie i drożdżowe z innych prywatnych piekarni. Jak przystało na wcześniejsze tradycje, w sklepie jest sporo lodów i mrożonek. Nawet jest rzadko spotykany w sklepach mrożony bób. Oprócz artykułów ogólnospożywczych można tu także nabyć smaczne wędliny m. in. z prywatnej masarni w Charsznicy oraz mięso i drób. (sp)

Uzupełniamy „Nowohucki Informator”

Zwrócono nam uwagę, że w „Informatorze”, który jeszcze jest w sprzedaży w kioskach i sklepach, pominęliśmy ważną organizację społeczną — Polski Komitet Pomocy Społecznej. Przepraszamy za tę niedoskonałość, zapewne nie tylko tę, choć staraliśmy się unikać błędów, i uzupełniamy teraz treść wymienionej edycji. Biuro Zarządu Dzielnicy PKPS mieści się w os. Krakowaków 43. Tel.: 44-18-13. Działalnością nowohuckiej organizacji kieruje zastępca prezesa, p. Anna Filek. Naszych Czytelników prosimy o stosowny dopisek w „Informatorze”, który jak sądzimy, mimo drobnych usterek, służy pomocą w poruszaniu się po Nowej Hucie w sferze usług i handlu, w poszukiwaniu adresów przedsiębiorstw, urzędów etc. Zachęcamy do zakupu tego cennego przewodnika. (R)

PKPS wola o pomoc

Przybywa ludzi biednych, którym trzeba pomóc w przetrwaniu zimy, w zmaganiach z niełaskawym losem. Ci najubożsi trafiają — nierzadko skierowani przez sąsiadów i instytucje — także do Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej. Niestety, nowohucki oddział PKPS nie ma co dzielić, konto puste. Brakuje na opłacenie obiadów, na mleko, na białą pościel. Tylko czterem rodzinom można zafundować 1-2 litry mleka. Jeszcze trudniej gdy konieczna jest zapomoga pieniężna. Nie ma sponsorów na dofinansowanie działalności Komitetu, a ponadto coraz mniej chętnych do pracy w zarządzie tej organizacji. Gdy niewiele można zrobić, ludzie się łatwo zniechęcają. Tymczasem przybywa osób ubogich, którym trzeba podać rękę.

Dla tych, którzy zareagują na ten apel o pomoc, podajemy numer konta PKPS w Nowej Hucie: PKO II O./Kraków, 35523-1052-132. (R)

W DOMU HANDLOWYM „Q Q”

w os. Niepodległości 3
pawilon handlowy, I piętro
możesz kupić prawie wszystko
dla siebie, dzieci i domu

- ◆ Artykuły gospodarstwa domowego, odzież męską, damską i dziecięcą, obuwie krajowe i zagraniczne
- ◆ kosmetyki renomowanych firm, zabawki, artykuły papiernicze, sprzęt RTV, instrumenty muzyczne klasyczne

TO TWOJ DOM HANDLOWY.

GŁOS

TYGODNIK
NOWOHUCKI

Redaguje Kolegium: Janina Dziuro, Krystyna Lenczowska, Sławomir Pietrzyk, Henryka Rosiek, Dział Związkowy Elżbieta Tośza, Fotoreporter: Paweł Zechenter, Sekretariat: Anna Górka
Telefon redakcji: 44-28-99 Adres 30-969 Kraków, Huta im. T. Sendzimir, Centrum Administracyjne, bud. „S” kl. B, pok. 113
Wydawca: „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków Prezes: Jan L. Franczyk
DRUK: Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Prasowe S.A. — Prasowe Zakłady Graficzne, Kraków, al. Pokoju 3. Nr indeksu 358835.

KRH

Solidarność

JAKA „SOLIDARNOŚĆ”?
z tym pytaniem zwróciliśmy się do przewodniczących największych Komisji Zakładowych i Wydziałowych „S” HTS, prosząc o wypowiedź na temat roli związku w nowej sytuacji huty i w nowej kadencji.

możliwi powiedzieć, co leży w interesie pracownika. Jest nim na pewno dobrobyt. Ale z jakiej perspektywy należy o nim mówić? „Solidarność” nie może żądać podwyżek za cenę upadku huty. W dalszej perspektywie równałoby się to z utratą miejsc pracy. „Solidarność” powinna być związkiem rozsądnym i rewindykacyjnym. Powinna być otwarta na to co może się zdarzyć w najbliższym czasie w kraju i w hucie. Tak więc związek powinien budować wystarczająco elastyczne struktury z jednej strony, z drugiej — wystarczająco kompetentne i odpowiedzialne, by mógł szybko i precyzyjnie zareagować na zmieniającą się sytuację.

W Walcowni Karoseryjnej budujemy struktury o tym charakterze. Rdzeniem tej konstrukcji jest określenie obowiązków i odpowiedzialności każdej z osób Zarządu, po to, by nie komisja, jako instytucja, ale konkretne osoby odpowiadały za konkretne sprawy.

Z przykrością stwierdzam, że wiele osób myli demokra-

Kazimierz Sercyk (Kokso-

wnia):
— Musimy odciąć się od polityki, gdyż niezadowolenie z poczynań władz spada na „Solidarność”. „Solidarność” działając wg statutu powinna bronić pracowników, ich stanowisk pracy. Nie może chronić rządu, niezależnie od tego, czy będzie on „solidarnościowy” czy inny. Związki muszą zasiadać do negocjacji z kierownictwem huty w sprawach płac co najmniej raz na pół roku.

Zadania naszej Komisji Zakładowej nie zmienia się w najbliższym czasie. Koksownia jest zakładem szczególnym, gdzie panują ciężkie warunki pracy. Będziemy więc nadal dążyć do tego, by w miarę możliwości były one lepsze, i by z tego tytułu spełniono wszystkie należne pracownikom prawa.

Marek Tretko (Walcownia Zimna):

— HTS weszła w okres naprawczy. Trwają prace nad

działki ponoszą robotnicy, płacą są marnowane przez innych. To obniża wiarygodność władzy, która wywodzi się z solidarnościowego pnia.

„Solidarność” powinna odzyskać zaufanie. Robotnicy zubożeli, jest im ciężko. Niektórzy znaleźli się w tak trudnej sytuacji, że liczą każdy grosz, nie placą składek, poświęcają w ten sposób swoją związkową przynależność. Dużo złego wywołała sprawa podwyżki cen energii. Po raz pierwszy objawiła się słabość protestu — zorganizowanego przez centralę związkową. Nie ma żadnych skutków pozytywnych tej akcji.

Gdyby związek był w stanie wywalczyć podwyżki płac, na pewno odzyskałby zaufanie, tu w hucie. Trudno jednak podejmować radykalne decyzje w tak trudnej sytuacji gospodarczej zakładu, przy braku programu i niepewnej wizji przyszłości.

Sytuacja, w jakiej znaleźliśmy się dziś jest szczególna i musimy ją przeczekać. Mam

Jak donosiła codzienna prasa, po rozmowie z ministrem ANTONIM MACIEREWICZEM dymisję złożył szef Urzędu Ochrony Państwa ANDRZEJ MILCZANOWSKI. Premier OLSZEWSKI dymisję przyjął i mianował na zwolnione stanowisko PIOTRA NAIMSKIEGO członka ZChN.

Najostreżniej zareagował były minister spraw wewnętrznych, senator KRZYSZTOF KOZŁOWSKI, który w specjalnym piśmie skierowanym do premiera złożył rezygnację z członkostwa w Politycznym Komitecie Doradczym przy ministrze MSW. Nie zorientowanym przypadkiem, że Komitet Doradczy został powołany jeszcze przy ministrze CZESŁAWIE KISZCZAKU, jako ciało „co najmniej dziwne — patrząc na nie od strony ustawowej. Oczywiście gen. Kiszczański służyć miało (to ciało) przede wszystkim jako ochrona

JAKA „SOLIDARNOŚĆ”?

Krzysztof Rażny (Walcownia Karoseryjna):

— Rola związku zawodowego jest dbać o interes pracownika, to oczywiste. Zdaje sobie sprawę, że to zbyt ogólne określenie, a jak wiadomo, diabeł tkwi właśnie w szczegółach. Nie potrafię jednak w obecnej chwili mówić o konkretnych, gdyż zarówno gospodarka kraju jak i nasz zakład znalazły się w dość szczególnej sytuacji. Chciałbym najpierw poznać raport nowego rządu o stanie państwa oraz program naprawczy dla huty. Mam nadzieję, że będzie można mu ufać. Dziś moje wątpliwości budzi krótki czas, w jakim raport ma być opracowany.

W momencie poznania prawdziwego obrazu naszej hutniczej rzeczywistości będziemy

cię ze samowolą, a dyscyplinę związkową kojarzy czy nawet utożsamia z dyscypliną partyjną. Demokracja polega na wyborze a następnie podporządkowaniu się przyjętym zasadom. U nas często bywa tak, iż najpierw wybiera się reprezentantów, każe się im działać, potem uniemożliwia się im działanie. W końcu ocenia się ich negatywnie. To trzeba zmienić.

Chciałbym, by koledzy umieli również obronić się przed wpływem niepełnych informacji, plotek, pomówień, by nie ulegali im. By zechcieli najpierw dociec prawdy, zanim zaczną narzekać, krytykować. Dobry system informacji to, moim zdaniem, zasadnicza sprawa dla powodzenia naszej działalności, a także wzrostu zaufania do „Solidarności”.

programem, który na razie owiany jest tajemnicą. Zakład prawdopodobnie nie będzie istniał przy tak dużej liczbie załódze. „S” będzie postawiona przed faktem konieczności zorganizowania przeszkoleń na wypadek ograniczenia miejsc pracy. Pracownik będzie musiał posiadać uprawnienia do wykonywania innego zajęcia. Nowe miejsca pracy stwarzane na terenie HTS to idealne rozwiązanie. Część pracowników nie wykorzystuje intensywnie całej dniówki. Wolny czas już dziś można by spożytkować na szkolenia.

Chciałbym, by związek potrafił zmusić władzę do przykładnego wyjaśnienia afer i przykładowego karanja winnych. Myślę o podwórku krajowym i zakładowym. Ciepłar przekształca naszą gospodarkę ponszą robotnicy, pie-

nadzieję, że już niedługo nastąpi taki moment w hucie, kiedy związek będzie mógł zasiąść do negocjacji o lepszy poziom wynagrodzeń.

Jacek Szelaż (Zakład Materiałów Ogniotrwałych):

— W najbliższym czasie będziemy odbudowywać związek, chcemy, by był silniejszy. Nie będziemy bronić pracowników, którzy nie należą do „Solidarności”. Do tej pory broniliśmy wszystkich, podczas gdy krytykowano nas, iż nie bronimy nikogo. „Solidarność” odegra szczególną rolę w prywatyzacji Zakładu Materiałów Ogniotrwałych. Postaramy się, by w tym procesie pracownicy mieli swój udział i miejsce.

(ct)

„SIEĆ” proponuje współpracę w tworzeniu programów gospodarczych

Przychodzę do was z pokorą i nie spełnionymi marzeniami. Jestem gotów nawet ustąpić bo nie jestem zadowolony z tych dwóch lat. Rząd „Solidarności”, prezydent „Solidarności” — co ma z tego szary człowiek? — powiedział prezydent Lech Wałęsa na ostatnim spotkaniu „Sieci”, które odbyło się w Hucie Warszawa 24 stycznia. Spotkanie prezydenta z hutnikami relacjonowała szeroko prasa codzienna oraz TV. Tymczasem na warszawskim spotkaniu, prócz istotnego dialogu prezydenta z pracownikami, zapadły również ważne dla związku postanowienia.

Najistotniejsze to deklaracja o współpracy, jaką Krajowe Porozumienie Komisji Zakładowych „S” wraz z Unią Własności Pracowniczej wystąpiły do premiera, ministrów Przemysłu i Handlu, Przekształceń Własnościowych, Sejmowych Komisji Prywatyzacji, Polityki Gospodarczej, Budżetu i Finansów.

W ten sposób związkowcy szukają konkretnych rozwiązań, obronę interesów pracowników widząc na drodze tworzenia programów gospodarczych i rozwiązań prawnych, a nie poprzez postawę czysto rewindykacyjną.

KPKZ wyraził głęboki sprzeciw wobec decyzji Komisji Krajowej NSZZ „S” o odstąpieniu od sżywnego stanowiska powodującego zawieszenie przez rząd podwyżek cen nośników energii, ciepłej wody oraz innych świadczeń, pociągających za sobą podwyżki artykułów powszechnego użytku oraz planowanym następnym podwyżkom. Negocjacje — uznali zebrani — powinny być prowadzone natychmiast i doprowadzić do osiągnięcia korzystnego dla obywateli rezultatu.

„Sieć” zwróciła się również do Komisji Krajowej o umocnienie roli sekretariatów branżowych, co spowoduje profesjonalizację materiałów

negocjacyjnych z rządem, a także nasilenie działań w zakresie obrony praw związkowych w małych zakładach pracy, gdzie łamanie tych praw nasila się. Zebrani uznali za konieczne, by KK swoimi działaniami spowodowała w parlamencie oraz na forum Rady Ministrów systemowe rozwiązanie problemów związanych z funkcjonowaniem gospodarki. Za najważniejsze uznano: ▲ likwidację zatorów płatniczych, ▲ ujednolicenie zasad polityki kredytowej, podatkowej, cenowej oraz celnej dla wszystkich sektorów gospodarki, ▲ skrócenie okresu studiów nad restrukturyzacją poszczególnych branż oraz zneutralizowanie funkcjonujących obecnie mechanizmów, które prowadzą do utraty zdolności finansowej. W następstwie tego zjawiska zakłady pracy poddawane są procesowi naprawczemu oraz likwidacji przechodząc w ręce osób lub grup posiadających kapitał.

(ct)

Tydzień Nadal liczę na Macierewicza

społeczna. Generalnie zawsze mógł powiedzieć, że nie tylko usłuchuje się z uwagą w głos społeczeństwa, ale nawet w jakiś sposób podawany jest jego kontroli. Tak czy owak, Komitet od początku można było spokojnie traktować w kategoriach decyzyjnej fikcji. Być może rezygnacja Senatora jedynie przyspieszy robotę debatę nad dalszym sensem istnienia Komitetu Doradczego. Gdyby okazało się zaś, że nadal jest on niezbędny, koniecznością stanie się ujęcie go w sensowne ramy prawa. By wiadomo było czemu ma służyć i jakie ma uprawnienia (ustawowe!).

W całej awanturze wokół szefa UOP-u nie to jest jednak dla mnie najważniejsze. Najbardziej podziwiam hasła jakie pojawiają się w wszystkich bez mała mediach, gdy odwołany zostaje ktoś, z kim Unii dobrze się pracowało. Nastroj jakiegoś odwołania towarzyszy graniczy z narodową histerią. Wczytując się w stosowne komentarze można dojść do wniosku, że już jutro (a jeśli nie, to na pewno za tydzień) kraj się zawali.

A tu jakoś nie wyjątkowo go się nie dzieje. Nawet od czasu, gdy szefem MSW został A. MACIEREWICZ — podobno „fanatyk i szaleniec” — też jakoś nadal normalnie. Nikt do mnie, ani do moich znajomych nie wpada z rozwizją. Nikt nie przeszukuje mojej torby na komisariacie. Nikt mnie nie leje pałą. I nawet radiowoz nie jeździ do góry kołami...

Jan L. FRANCZYK

Serdecznie dziękuję wszystkim życzliwym ludziom, którzy okazali dobrą wolę i pośpieszyli z pomocą finansową mojej córce Elżbiecie. Szczególnie chciałbym podziękować p. Marianowi Zgrzebniemu oraz pracownikom HTS z wydziałów

Ratujmy życie!

Bezinteresowna pomoc

ZM/M-1 i M-2, ZT/T-2, zmianie B i D, wydziałów S-3 i K-1.

Po raz kolejny hutnicy udowodnili, że są solidarni, w obliczu nieszczęścia można na nich liczyć. Gorąco dziękując ludziom, którzy nie pozostali obojętni, ponawiam prośbę o dalszą pomoc. Numer konta BPH, VI O/Kraków nr 323431-19057-132-3. Fundacja im. prof. J. Aleksandrowicza z dopiskiem — dla Elżbiety Malinowskiej.

OJCIEC ELŻBIETY

Z rosnącym niepokojem i głęboką troską śledzimy nie kończące się i tak mało odpowiedzialne dyskusje wokół Huty im. T. Sendzimira w aspekcie jej przyszłości organizacyjnej i profilu produkcyjnego, co wiąże się nie tylko z jej przyszłością, ale i dzielnicy Nowa Huta, a zatem również całego Krakowa i jego bliższego i dalszego otoczenia.

Baczna i bezstronna obserwacja tych jawałych, często gorszących i ciągnących się donikąd dyskusji wyraźnie ujawnia, że są one wynikiem sprzecznych interesów różnych opcji, mających na widoku swoje krótkowzroczne

Pragniemy więc przypomnieć, że wprawdzie decyzja władz komunistycznych — zbudowanie Huty w pobliżu Krakowa — miała na celu „spacyfikowanie” niesfornych krakowian, to jednak na przekór tym zamiarom, huta stała się poważnym źródłem dynamicznego rozwoju Krakowa, zarówno pod względem gospodarczym, jak i (to należy z największym naciskiem podkreślić) społecznym, politycznym i kulturalnym.

To dzięki Hucie Kraków rozrósł się prawie trzykrotnie w porównaniu do roku 1948, stając się trzecim co do wielkości miastem Rzeczypospolitej, to

nie w obronie wartości nadrzędnych i godności ludzkiej.

I wreszcie sprawy ekologii, którymi szermuje się na lewo i na prawo i to ze strony ludzi, którzy na te sprawy powinni mieć szeroko otwarte oczy. Wiadomo na całym świecie, że każdy przemysłowy zakład poczynając od mleczarni po elektrownię atomową niesie ze sobą zagrożenie ekologiczne. Niosła i niesie je również Huta.

Pragniemy jednak naszym rodzimym ekologom zwrócić uwagę, że np. z wszystkich wielkich zakładów w kra-

nie na białym, jak wygląda troska Huty o sprawy zagrożenia ekologicznego.

Przecież na czterech piątach obszaru Huta jest obsiana trawą, zasadzona krzewami i kwietnikami, kępami wspaniałych drzew jakich nie powstydziłby się niejeden park miejski. Nie znaczy to, że tak jest dobrze. Że trzeba poważnych nakładów na to aby zagrożenia wynikające z produkcji systematycznie likwidować, zastępując przestarzałe procesy produkcyjne nowoczesnymi, stosowanymi w krajach rozwiniętych. Nie ma bowiem zegarka bez wielkiego pieca ani samochodu bez stalowni.

LIST OTWARTY

korzyści, a może nawet chęć utrzymania stanu napięć nie tylko wśród samej załogi Huty, ale i całego społeczeństwa Krakowa.

Najbardziej dziwi i oburza stanowisko szeregu osób wyrosłych z Huty, które tu zyskały swój awans społeczny i polityczny z woli mieszkańców Huty zasiadających bądź to w ławach rajców miejskich bądź w fotelach wysoko postawionych urzędników, które w zdumiewający sposób przyłączają się do tych, którym tak bardzo zależy aby zlikwidować, jeśli nie całą, to przynajmniej jej część podstawową — część surowcową, zostawiając „kikut” zdany na łaskę innego zakładu.

I zamiast w sposób rozsądny zastanowić się i podjąć szybką i realną decyzję, jak ratować tę przysłówiową kurę znoszącą dla Krakowa złote, może nie zawsze ładnie umyte jajka, a nie jak ją zarznąć, choć wszyscy wiedzą że w tym drugim przypadku nie będzie ani pierza ani mięsa.

dzięki Hucie zapadłe wioszczyzny rozwinięły się w nowoczesnie zabudowane i świadczące o zamożności osady. Miastotwórcza siła Huty stała się źródłem poważnego rozwoju istniejących i powstawania nowych ośrodków akademickich. Czy, gdyby na miejscu Huty powstały najpiękniejsze ogrody „Semi-ramidy”, plantacje truskawek lub pomidorów, stałyby się one siłą sprawczą powołania do życia Politechniki, Akademii Ekonomicznej, czy Akademii Wychowania Fizycznego.

Niech odezwą się rektoraty Akademii Górniczo-Hutniczej, Politechniki, Akademii Medycznej, Akademii Sztuk Pięknych nie mówiąc o Uniwersytecie o pomocy i świadczeniach Huty na rzecz ich rozwoju. Plan władz komunistycznych uczynienia z Huty awangardowego zakładu i miasta komunistycznego przyniósł odwrotny skutek. To tu rodził się i dojrzewał bunt załogi przeciw narzuconemu ustrojowi, to tu robotnicy Huty wystąpili czyn-

ju, o dużym poborze wody, jedynie w Hucie woda Wisły poniżej Huty jest czystsza niż pod mostem Piłsudskiego, że z Białuchy i Dłubni nie Huta uczyniła ścieki komunalne, tysiące pieców węglowych, opalanych często zużyтыми oponami oraz setki lokalnych małych „ciepłowni” zatruwa krakowskie powietrze, nie licząc do tego poważnej liczby mniejszych lub większych zakładów przemysłowych i rzemieślniczych.

Pytamy władze miasta: ile w latach 1990—1991 zlikwidowano pieców węglowych, zastępując je gazem i centralnym ogrzewaniem, ile małych zakładów zmuszono do stosowania nowoczesnych metod w zakresie ochrony środowiska, co zrobiono, aby tysiące samochodów nie zatruwały ołowiem i tlenkiem węgla dzielnic mieszkaniowych i co w zakresie ekologii uczyniła w tym czasie Huta. Porównując Hute z zakładami Śląska, Zagłębia Dąbrowskiego, z zagłębiem siarkowym, z Puławami można przekonać się czar-

latego też z pełną świadomością i odpowiedzialnością — my wieloletni pracownicy Huty — protestujemy przeciwko z gruntu błędnemu zamiarowi likwidacji wydziałów surowcowych, będąc za ich modernizacją łącznie z wprowadzeniem ciągłego odlewania stali i w pełni popieramy załogę Huty i jej Dyrekcję w walce o nowoczesną, wydajną, ekonomiczną i służącą nie tylko Krakowowi, ale całej Polsce Hute.

Światowy Związek
Żołnierzy Armii Krajowej przy HTS
Przewodniczący

mgr inż. Zbigniew Dudzikowski

Związek Kombatantów R.P.
i b. Więźniów Politycznych przy HTS
Przewodniczący

mgr Władysław Sadowski

KOMBATANTÓW, BYŁYCH PRACOWNIKÓW HTS DO WŁADZ KRAKOWA, W SPRAWIE DALSZYCH LOSÓW HUTY, JEJ WIELOTYSIĘCZNEJ ZAŁOGI, A TYM SAMYM PRZYSZŁOŚCI SAMEGO KRAKOWA

Hutnicza Biblioteka poleca

Biblioteka Ośrodka Kultury HTS ma wśród nowych książek trzy pozycje, które chciałaby polecić wszystkim korzystającym z jej usług miłośnikom literatury. Są to: „Laterna magica” Ingmara Bergmana, „Narody i nacjonalizm” Ernesta Gellnera oraz „Krótka historia czasu: od wielkiego wybuchu do czarnych dziur” Stephena W. Hawkinga.

„Laterna magica” wydana została przez wielkiego szwedzkiego reżysera filmowego i teatralnego w 1987 roku, zdobywając błyskawicznie światowy rozgłos. Tajemniczy i perwersyjny świat filmów Bergmana, takich jak chociażby „Persona”, „Siódma pieczęć”, „Szepty i krzyki” odsłania nam dzięki tej książce niektóre swoje zagadki, biorące początek w niespokojnym, „nadwrażliwym” dzieństwie autora i jego fascynacji niezwykle ludźmi, którymi otaczał się przez całe życie.

Jedną z definicji nacjonalizmu głosi, że jednostki polityczne powinny pokrywać się z jednostkami narodowościowymi, by granice etniczne nie przecinały się z granicami politycznymi. Fanatyczne realizowanie tej teorii w praktyce prowadzi często do wielu nie-szczęść, a nawet zbrodni. „Narody i nacjonalizm” to bardzo ważna książka o aktualnym wciąż problemie nacjonalizmu i jego formach we współczesnym świecie. Napisana została przez angielskiego profesora filozofii i socjologii.

Zajęci codziennymi sprawami rzadko zadajemy sobie uniwersalne pytania — skąd wziął się Wszechświat, dlaczego przyroda jest taka, jaka jest, co to jest czas, czy istnieją ostateczne granice ludzkiej wiedzy? Stephen W. Hawking jest profesorem matematyki w Cambridge i jednym z najslawniejszych autorów książek popularnonaukowych. W „Krótkiej historii czasu” znajdziemy, przedstawione z niezwykłą jasnością, najnowsze odkrycia i problemy współczesnej nauki, a zwłaszcza fizyki, astronomii i kosmologii.

Na narty do Koninek

Jak informuje nas Oddział PTTK przy HTS w Koninkach nadal panują doskonałe warunki narciarskie. PTTK uruchomił tzw. „białą linię” na trasie parking przed Nowohuckim Centrum Kultury — Koninki. Akcja ta ma na celu przede wszystkim zapewnienie młodzieży taniego i atrakcyj-

nego wypoczynku poza Krakowem. Ponadto PTTK przy HTS organizuje sobotnio-niedzielną szkółkę narciarską, już od 15 lutego. Wszystkie informacje — tel. 43-79-05 lub przez centralę HTS (44-46-66 i 44-95-00) i wewn. 23-26 lub 77-66. Zapisy prowadzi biuro PTTK w budynku „S” Centrum Administracyjnego huty.

Wystarczy nie przeszkadzać

Na sąsiedniej stronie publikujemy treść Memorandum krakowskich posłów Unii Demokratycznej, dotyczącego Huty im. T. Sendzimira. Memorandum to wywołało już spore zamieszanie, by nie powiedzieć wzburzenie w hutniczym światku, tym bardziej że wśród podpisanych pod tekstem znalazł się były pracownik huty, bardzo z nią do niedawna związany, a także minister przemysłu w rządzie Tadeusza Mazowieckiego, który mający wpływ na kształtowanie polityki gospodarczej nie uczynił nic, aby rozwiązać pojawiające się już wtedy problemy krakowskiej huty. Głośno jest to komentowane w wielu hutniczych pomieszczeniach.

Memorandum Unii Demokratycznej sprowokowało lawinę listów (patrz wyżej) i oficjalnych stanowisk wielu grup zawodowych i stowarzyszeń, związanych bezpośrednio lub pośrednio z HTS. Ludzie czujący emocjonalną więź z Huta im. T. Sendzimira nie chcą pogodzić się z próbami zamykania tego

wciąż największego przedsiębiorstwa w naszym kraju.

Wkrótce poznamy opinie ekspertów niemieckich i kanadyjskich, pracujących na zlecenie władz Krakowa i Ministerstwa Przemysłu i Handlu, na temat nowohuckiego przedsiębiorstwa i perspektyw jego istnienia, a także przyszłości całej branży hutnictwa w Polsce. Ciekawe co zrobią wszyscy przeciwnicy istnienia huty w całym cyklu produkcyjnym (oczywiście po dokonaniu niezbędnej modernizacji i restrukturyzacji), jeśli diagnoza zagranicznych ekspertów będzie podobna do wielu już istniejących opracowań krajowych, a więc pomyślna dla HTS?

Po objęciu przez Jerzego Knapikę zarządu komisarycznego w HTS, przyszedł czas, po wielomiesięcznych przepychankach, na postępowanie naprawcze. Okazuje się jednak, że nie wszyscy rozumieją pod tym pojęciem to samo. Może warto więc niektórych poprosić, aby nie przeszkadzali, jeśli nie mają ochoty pomagać.

Dziękujemy za pracę...

„Pracownikom Huty im. T. Sendzimira, którzy w ostatnim okresie przeszli na emerytury i renty. Są to:

Zakład Stalowniczy

Leszek Kruszyna, Bronisław Kumorek, Władysław Serwatka, Euzebiusz Dziubiński, Zofia Niemiec, Kazimiera Buddek, Marianna Linek, Józef Kaczmareczek, Jan Jankowski, Stanisław Szatkowski, Stanisław Zaręba, Bronisław Ciepiela, Stanisław Wołczyca, Adam Jarosz, Stanisław Żyngowski, Roman Pepera, Wojciech Bigos, Bogusław Stopiński, Tadeusz Zaliński, Jan Paryż, Józef Franczyk, Zygmunt Psuj, Jerzy Podgajny, Józef Czekał, Czesław Serwin, Adam Sosin, Ryszard Guliński, Mieczysław Piątek,

Marian Jednacz, Tadeusz Orliński, Stanisław Krzykawski, Józef Brudz, Janina Gasińska, Józef Cumber, Edward Kukulski, Władysław Pietruszka, Tadeusz Wątek, Jan Podstawa, Stanisław Kurezych, Władysław Standowicz, Zygmunt Klys, Antoni Różański, Kazimierz Pałasz, Leszek Kapłon, Leszek Słaby, Kazimierz Grzyb, Florian Jękoł, Walerian Wiciak, Zygmunt Badoch, Jacek Irzykowski, Maria Beben, Marian Kobiałka, Antoni Ciasłoń, Zygmunt Jędrzejczyk, Henryk Krzyżak, Feliks Tylus, Julian Kaczor, Anna Wójcik, Stanisław Skafa i Tadeusz Głaz.

Zakład Walcowni Gorących Kęsisk, Profili i Taśm

Zofia Bicz, Leszek Bojarski, Alojzy Baldo, Roman Brzeziński, Zofia Czosnek, Władysław Ciuśniak, Kazimierz Domon, Jerzy Deleska, Michał Fedko, Jan Grzesik, Wanda Gil, Adolf Glemza, Sławomir Kujawski, Marian Kijania, Grzegorz Kostia, Maria Kot, Alojzy Kurek, Marian Kallucki, Henryk Kaczmarski, Danobia Kwiek, Władysław

Kawecki, Jerzy Król, Zygmunt Kochański, Czesław Łopata, Antoni Miler, Józef Mróz, Ryszard Nędza, Tadeusz Norek, Adam Oszcypala, Kazimierz Olejarczyk, Józef Oramus, Marek Pieniążek, Józef Podlaski, Aleksander Sładowski, Józef Szostak, Józef Taraska, Lech Widz, Zdzisław Waczyński, Danuta Zajac i Edward Zimny.

Wydział Wodny

Jan Pachota, Ryszard Platek, Krzysztof Banaś, Konstanty Struzik, Stefan Raś, Leszek Bartosik, Andrzej Pomerny, Maria Sroga, Marian Pękala, Zdzisław Kosiński, Tadeusz Gładysz, Feliks Adamski, Andrzej Matuszczyk, Władysław Palar, Henryk Kosiński, Stanisław Kociol, Józef Lusina i Mikołaj Zięba.

Dziękujemy za pracę...

GTOS
HUTY
im. SENDZIMIRA

Problem HTS należy do najważniejszych w naszym regionie. Wielokrotnie powracał on na scenę publiczną i nigdy dotąd nie był bliski kompleksowego rozwiązania. Ludzie ze środowisk tworzących dziś UD kilkakrotnie w publicznej dyskusji przedstawiali swoje stanowisko. Ponieważ mimo zaprzestania strajku głodowego sytuacja huty jest nadal problematyczna, a jej przyszłość niewiadoma, zwracamy się z tym memorandumem do Rządu RP, Wojewody, Władz Miasta, Zarządu Huty i społeczeństwa.

Zasadniczymi celami, które winny wyznaczać myślenie o przyszłości HTS są:

- po pierwsze — rozwój ekonomiczny regionu, Krakowa i samej huty
- po drugie — zachowanie norm ekologicznych
- po trzecie — tworzenie nowych miejsc pracy dla pracowników huty na jej terenie.

Jeden z tych celów nie może być traktowany oddzielnie.

DIAGNOZA SYTUACJI

W Hucie Sendzimira od wielu miesięcy panuje kryzys. Jego zasadniczymi objawami są: załamanie finansowe, spadek produkcji i znacznie większy od niego spadek wartości sprzedanej. Wynikają one ze zbyt wysokich kosztów pro-

dukcyjności poza hutniczej. Tymczasem aby utrzymać zatrudnienie i umożliwić rozwój gospodarczy Miasta należy zaangażować majątek który w tej chwili jest nieproduktywny w tworzenie nowych miejsc pracy.

Wykonano dla HTS różne analizy gospodarcze i finansowe. Ich porównanie z wynikami 1991 roku dowodzi pełnego braku wiarygodności (vide opracowanie Biprostalu ze stycznia 1992). Na konieczność opracowania rzetelnej analizy technicznej i finansowej zwracano uwagę wielokrotnie, w tym także w materiałach dotyczących rozwoju miasta opracowywanych przez Grupę Kraków. Programy modernizacyjne opracowywane na zlecenie huty, są wykonywane w izolacji od sytuacji hutnictwa polskiego jako całości i nie uwzględniają analiz popytu i opłacalności produkcji zawartych np. w studium sektorowym.

Ustawiczny nacisk na budżet by ponosił koszty utrzymania huty w jej dotychczasowym kształcie nie jest uzasadniony nawet egoistycznym interesem zakładu.

STOSUNEK DO ŻAŻAŃ HTS

W opisanej sytuacji łatwo zrozumieć niepokój, rozczarowanie i desperację niepewnych swej przyszłości robot-

ników HTS. Jednak ich dwa zasadnicze żądania są dowodem, że padli oni ofiarą oszustwa. Jednym z żądań jest domaganie się gwarancji kredytowych na budowę linii COS.

Spełnienie tego żądania miałooby — w rozumieniu strajkujących — utrzymać zatrudnienie na dotychczasowym poziomie. Tymczasem nawet budowa COS musi doprowadzić do redukcji zatrudnienia. Inicjatorzy projektu obliczają, że o ile linia COS zostanie zainstalowana zatrudnienie spadnie do 18 tys. Wiarygodność tego szacunku podważa fakt, że w hutach zachodnich o podobnej wielkości produkcji zatrudnionych jest średnio 6 tys. pracowników.

Ponadto jeśli zachowa się surowcowy charakter huty nie będzie możliwe utrzymanie parametrów ekologicznych nałożonych decyzją Wojewody Krakowskiego. Wreszcie efektywność ekonomiczna huty w następstwie planowej instalacji COS budzi zasadnie wątpliwości. Gdyby utrzymać zatrudnienie na dotychczasowym poziomie, spełniając zarazem normy ekologiczne dla strefy chronionej jaką jest Kraków, produkty HTS nie będą konkurencyjne na rynku.

Odrębnym problemem jest możliwość zbytu produktów stalowniczych w regionie który ma znaczną nadwyżkę produkcji stali (Huta Katowice nie uruchomiła swoich mocy produkcyjnych. Huta Koszyce w Czecho-Słowacji ma znaczną nadwyżkę produkcyjną).

POSTULATY

Biorąc pod uwagę powyższe parlamentarzyści UD, zwracają się z następującymi postulatami:

1. W niezbędnym i pilnym stworzeniu całościowego planu rozwoju HTS należy wziąć pod uwagę wyniki studiów sektorowych. Studia sektorowe zostały zainicjowane już w maju 1990 roku i jeśli nawet nie zakończone — co trudno zrozumieć — dobiegają do końca i zawierają najistotniejsze dane. Przyszłość huty może być bowiem określana tylko na podstawie wielostronnej analizy podaży — po-

pytowej w Polsce i naszym regionie Europy.

2. Należy sformułować nową misję Zarządu Kombinatu. Misją tą jest stworzenie opłacalnego przedsięwzięcia Huta Tadeusza Sendzimira i tworzenie na tysiącach hektarów zajętych przez hutę tysięcy nowych miejsc pracy. Nieproduktywny już w tej chwili majątek huty liczący z górą 50 wielkokubaturowych budowli i kilkaset hektarów uzbudowanego w infrastrukturę produkcyjną terenu może spowodować, pod warunkiem właściwego wykorzystania, stworzenie nowych miejsc pracy i nakreślenie korzystnej koniunktury. Niezbędne jest wydzielenie ze struktury kombinatu niektórych służb i wydziałów, które zajmując się działalnością niehutniczą mogłyby świadczyć usługi zarówno kombinatowi, jak i działając zewnątrz HTS. W zarządzie kombinatu powinni znaleźć się ludzie o wybitnych kompetencjach menedżerskich, finansowych, inwestorskich, a niekoniecznie hutniczych.

3. Majątkiem, który kombinat powinien zbyć, zarządca powinna instytucja rozwojowo-powierznicza, usytuowana poza strukturą kombinatu. Projektem, który wydaje się spełniać wymogi racjonalnego zarządzania tego rodzaju mieniem jest projektowana fundacja Eco Steel.

4. Trudny problem odłożenia płatności czy zaniechania ściągania długów powinien być rozważony w sposób zrównoważony. Z całą pewnością nie można odłożyć ani zawiesić płatności tej części długów, która powstała z przeznaczenia zysków HTS na nielegalne, bądź nieracjonalne inwestycje (bateria wielkokomorowa, piąta taśma spiekalnicza). Odłożenie części długów winno być rozpatrywane na zasadach komercyjnych. Wreszcie należy rozważyć umorzenie części długów, które są następstwem decyzji, na które HTS nie miała żadnego wpływu. Dobrym przykładem w tej mierze jest problem odpowiedzialności finansowej HTS za wykup gruntu, rekultywację i przekwaterowanie w „strefie ochronnej” huty. Utrzymanie się w normach ekologicznych przez hutę pozwoli zrezygnować ze strefy ochronnej czego oczekuje miasto i mieszkańcy strefy.

5. Należy dawać wiarę instytucjom consultingowo-financeowym (takim jak Hermes) tylko wtedy gdy instytucje oceniające i prognozujące angażują się kapitałowo w swoją ocenę. Podjęcie przez taką firmę ryzyka finansowego zwiększa gwarancję prawidłowości oceny. W przeciwnym wypadku można podejrzewać, że interes firmy oceniającej jest rozbieżny z interesem polskiej gospodarki i liczy ona na regres gwarancyjny budżetu państwa polskiego.

6. Jednym z najważniejszych elementów oceny planów modernizacyjnych musi być czynnik ekologiczny. Plany przewidziane do realizacji muszą dawać absolutną pewność utrzymania się HTS w reżimach ekologicznych. Należy uwzględnić nie tylko przyszłą sytuację ekologiczną, ale też dotychczasowe szkody w środowisku.

7. Rząd RP NIE MOŻE ULEC naciskom nie gwarantującym zabezpieczenia ekologicznego i efektywności ekonomicznej. HTS nie jest izolowaną całością. Nie wolno ignorować interesów Krakowa i szerzej — Polski.

Od władz samorządowych

Krakowa oczekujemy porzucenia planów komunalizacji nieprodukcyjnej części majątku HTS dla samej komunalizacji. Władze miasta mogą mieć swój udział w tworzeniu instytucji powierniczo-financeowej zarządzającej tą częścią majątku. Samorząd nie powinien też antagonizować stron konfliktu lecz podjąć rolę mediacyjną.

Konsekwencją powyższych uwag jest nasza propozycja „Paktu dla Huty”. Połączać on powinien na wspól-

nym ustaleniu przyszłości Huty przez zainteresowane strony — władze państwowe, samorządowe, zarząd HTS, związki zawodowe. Trzeba sprecyzować wspólne cele, wspólne środki i wspólne instytucje.

Krzysztof Kozłowski — senator
Stanisław Handzlik — poseł
Józefa Hennelowa — posłanka
Jan Maria Rokita — poseł
Tadeusz Syryjczyk — poseł
Jerzy Zdrada — poseł
Krzysztof Görllich — radny
Miasta Krakowa
Kraków, 1992-01-09

Dobry i zły Donald Sutherland

Proponujemy dzisiaj dwa filmy, w których w głównej roli występuje znakomity amerykański aktor Donald Sutherland, znany z takich filmów jak m. in. „Casanova”, „Parszywa dwunastka” czy „Nie oglądaj się teraz”. Tym razem możemy go oglądać w filmie szpiegowskim, którego akcja rozgrywa się w czasie wojny i w kryminale. W tym pierwszym jest czarna postać, w drugim gra stróża prawa.



Wypożyczalnia wideo w Nowohuckim Centrum Kultury

„Więzy krwi” („Blood relatives”) — kryminał. Reżyseria Claude Chabrol, występują: Donald Sutherland, Donald Pleasence, David Hemmings i Aude Landry.

Donald Sutherland wciela się w postać policjanta, któremu przypadło w udziale poszukiwanie mordercy nastolatki. Znalaziono ją straszliwie zmasakrowaną nożem, a na posterunku pojawiła się jej kuzynka, która złożyła zeznanie o napadzie, gwałcie i morderstwie. Czy jest to rodzinna tragedia, czy morderca był kimś obcym? Czy prowadzącemu śledztwo uda się odnaleźć osobisty pamiętnik zamordowanej dziewczyny? Aby się o tym przekonać, wystarczy sięgnąć po kasety z „Więziami krwi”.

Wypożyczalnia w NCK czynna jest od poniedziałku do piątku w godz. 13—19, a w soboty w godz. 11—16.

UWAGA! Prowadzący wypożyczalnię Marek Ogorzałek

ogłasza w lutym niezwykle atrakcyjną obniżkę cen. Wypożyczenie jednego filmu w przyszłym miesiącu będzie kosztować 5 tys. zł (normalnie 7 tys.). Jeszcze bardziej się opłaca odwiedzić wypożyczalnię w soboty. Na weekend cena również wynosi 5 tys. zł (normalnie 9 tys.), tak więc przez miesiąc można wypożyczyć na niedzielę dwa filmy mniej więcej za tyle, za ile normalnie dostawało się jedną kasety.

„Galeria Pik” (hall budynku „Z”)

„Iglia” („Eye of the needle”) — wojenny. Reżyseria: Richard Marquand, występują: Donald Sutherland, Kate Nelligan, Ian Bannen i Christopher Cazenove.

Film został nakręcony według bardzo popularnej, także w naszym kraju, powieści Kena Folletta. Niemieckiemu szpiegowi udaje się w 1944 roku, przed inwazją aliantów w Normandii, odkryć że ogromne ilości sprzętu wojennego, zgromadzonego we wschodniej Anglii, wykonane zostały z dyktu. Zdradca to rzeczywisty kierunek natarcia sił sprzymierzonych. Aby ostrzec, nie spodziewających się takiego rozwiązania, Niemców, najlepszy szpieg, zwany „Iglia” musi szybko przekazać do Berlina tę informację. Depcze mu po piętach brytyjski wywiad wojskowy. Anglicy za wszelką cenę nie chcą dopuścić do przekazania tej tajnej informacji. Kto będzie szybszy?

„Galeria Pik” zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 12—16. Wypożyczenie jednego filmu kosztuje tutaj 5 tys. zł., a na weekend 8 tys. zł.



„Galeria Pik” informuje również o działalności Punktu Informacji Kulturalnej, który prowadzi rezerwację i sprzedaż biletów do teatrów krakowskich i na imprezy estradowe.

GROS
HUTY
im. SENDZIMIRA

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

Co będzie gdy zabraknie tego bardzo niewielkiego pocucia bezpieczeństwa, zbudowanego na choćby częściowym zaufaniu do drugiego człowieka?

Fakt zagrożenia rozwiązaniem placówek PCK naturalnie zaniepokoił także tysiące siostr i pracowników administracyjnych. Oznacza to przecież utratę pracy dla osób pracujących pod auspicjami Czerwonego Krzyża — organizacji istniejącej ponad sto lat. Ileż samozaparcia, starań trzeba było, aby powołać do życia tę organizację, umocnioną już dzisiaj międzynarodowymi konwencjami. Wtak dramatycznych chwilach dla Polskiego Czerwonego Krzyża warto choćby najkrócej sięgnąć do początków organizowania się tego ruchu.

Pierwszym człowiekiem, który pomyślał o stworzeniu

wysiłkiem i wychrypiał raczej niż powiedział: wody! (Wiesław Fijałkowski: Wiele krajów — jeden znak).

To przeżycie zdeterminowało decyzję Szwajcara. Odtąd rozpoczęły się starania o stworzenie międzynarodowej organizacji humanitarnej i jej odpowiedników w wielu krajach. Przez lata poszerzona została jej działalność, ale jednym zdaniem cele można określić następująco: chodzi o podanie dłoni drugiemu człowiekowi dotkniętemu nieszczęściem.

Polski Czerwony Krzyż powstał po pierwszej wojnie światowej w 1919 roku.

Czy można zawiesić działalność organizacji rozciągającej — w warunkach pokojowych — opiekę nad chorymi, samotnymi, bezradnymi? Te i inne pytania czekają na odpowiedź w skali ogólnopolskiej.

sprawie podjąć decyzję. Co do odpłatności, stawką wyjściową jest 19 tys. zł za godzinę. Chorzy płacą, zależnie od warunków materialnych — 5—10 procent. Z danych na koniec ubiegłego roku wynika, że 105 osób wymagało daleko posuniętej opieki i pomocy. W zakres zabiegów pielęgnacyjnych wchodziły — kąpiel, karmienie... Z tej liczby, 30 osób płaciło za usługi, reszta korzystała z bezpłatnych usług (pokrywało je ministerstwo). W nowym roku — jak informują panie z PCK — 10 procent obłożnie chorych skorzysta z bezpłatnej opieki.

Jeszcze do niedawna myślano, że uda się wspomóc pracę siostr PCK, zorganizowaniem na miejscu pomocy sąsiedzkiej. Niestety, nie z tego nie wyszło. Wszyscy jesteśmy wtopieni w gorączkowy rytm życia, tkwiący we własnych problemach. Nie znajdujemy czasu, by syste-

obok wymiernych wartości ekonomicznych dla bezradnego człowieka, także walory wychowawcze dla młodzieży. Inne szkoły także reagują szybko, nawet na telefon.

Skoło już o społecznej wartości mowa, trzeba wymienić ofiarodawców. Jest ich niewielu, ale podobno zawsze można na nich liczyć. Tak się złożyło, że wszyscy, których we wdzięcznej pamięci zachowujemy w PCK — są właścicielami piekarni. Są to: Anna Chodurek, Alicja Pegiel, Franciszek Szubert i Fryderyk Skarżyński. Nazywa się ich po prostu dobroczyńcami, którzy nie manifestując swoich czynów, skromnie, bez rozgłosu, pomagają, zależnie od swoich możliwości.

Takim mocnym oparciem jest także Kolo PCK działające przy Hucie im. Sendzimira, któremu przewodniczy już od wielu lat p. Józef Roskiewicz. Stąd, od czasu do

NA POC

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

Przekraczanie granic

Aby dojechać na Łódź pociągiem, jechać tranzytem przez Białoruś wchodzi w skład Wspólnoty Niepodległych państw. Nie przejeżdżamy kolejowe w Kuźnicy. Jadę pociągiem relacji Warszawa—Łódź nie prowadzą rezerwacji miejsc. Pociąg granicy odprawa paszportowa i celna taka jak i białoruska odbywa się w pośpiechu. Zalegają tego pociągu jeżdżenia on podwozia kół i na torach w skłach" dojeżdżamy szybko do Grodna. Drodze powrotnej, w pustawej hali Ugo na dworcu, poznaję tajemnicę piągów. Obecnie przez granicę Wspólnoty nie odprawia się byłych obywateli Związku radzieckiego. Jadą turyści, wycieczki, ma charakter służbowy. 1 stycznia br. za bilet do Polski w dolarach i rublach. Do Warszawy przejazd kosztuje 9 dolarów i 44 rubli. Zmianę rozkładu wynika również to, handel, po ostatnich podwyżkach cen, niach kontroli na granicy, stał się opłacalny.

W Grodnie jestem jedynie przejazd. Ty utkwili mi w pamięci. Częściej w Wilnie słyszę tu mowę polską. Po dwam jakby się tu nie zmienilo. nina przy placu jego imienia stoi o zdobycach socjalizmu i osiągnięciach dzieckich krzyczą swoimi zdezaktualizowanymi...

Grodno opuszczam samochodem. Dojeżdżam do Druskiennik. Po 30 kilometrach zatrzymuje się przed szlabanem na budce (paka z samochodem). Okazuje się granica białoruska. Sprawdzają nam paszporty, nie dokonują tam żadnych adnotacji. 3 kilometrach jest granica litewska. Prace nad budową strażnicy. Na granicy nie kontroluje. Obie granice są chyba bardziej umowne niż faktyczne. Np. w Grodnie z Druskiennikami jak na bywa się żadna kontrola.

Codziennie życie.

...na Litwie nie jest łatwe. Sklepy i co do nabycia jest, albo horrendalnie reglamentowane (talony). Masła po osobę miesięcznie jedynie 200 g, a ci

W cieniu

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

Pociągam za linkę dzwonka, w pojawia się głowa zakonnika dyżurnego przy furcie i jednocześnie obsługującego wczesną centralę telefoniczną. Przedstawiam się i wkraczam w obszar zury, części klasztoru zamkniętej dla zewnątrz, szczególnie dla kobiet. Zasadą jednak już tak rygorystycznie nie pragną. Wita mnie ojciec Piotr Chwędzimy do rozmównicy. Prosty stół z wysokimi wysłanymi krzesłami, na ścianach portrety ostatnich z największym kolorowym zdjęciem J. P. II i reprodukcje ze średniowiecznych ksiąg z wizerunkami świętych Zakonu Cystersów.

— Mam wątpliwości „tytułarne”. do mojej rozmowy zwracać: mówię czy „ojciec”?

— Każdy mnich, który pozostaje w zakonie, ktoś kto złożył śluby je temu. Ojciec, to ktoś, kto otrzymał święcenia kapłańskie. Ale... do starszych zawsze wimy przez ojca. Młodzi mówią o imieniu. Z kolei starsi czasem używają suntu do siebie łacińskiego słowa frater, znaczy brat.

Jako, że mój rozmówca już w maju muje święcenia kapłańskie decyduje formę „ojciec”.

— Ile lat przebywa już Ojciec w rze w Mogile?

— Jestem tu już 6,5 roku. Teraz studia w Instytucie Teologicznym Księży na Stradomiu.

— Jaka była droga Ojca do zakonu?

— Pochodzę z rodziny tradycyjnie bez przesady) religijnej, w najbliższym dzinie nie mam księży i zakonników. Chyłem liceum i wybierałem się na nęc. Ale rok przed maturą zacząłem o zakonie. Nie było to jakieś cudowne wienie, lecz było próbą wyboru, choć znam, sam bałem się tej decyzji. O trafiliem do cystersów do Mogiły znalazłem znajomego księdza. Pochodzę z Wroclawia, mój ksiądz znał ojca Rafała. Dał mi przeczytania książkę ojca Korneliusza, tem przyjechałem, będąc w klasie nanej tu na rekolekcje, napisałem list.

— I...?

— Po rozmowie przyjęto mnie do nta. Przez rok trwało podwójne przyp

ISTNIEJEMY!

Czerwonego Krzyża był Szwajcar, Henryk Dunant, kupiec zbożowy. Przypadkowo znalazł się w miasteczku włoskim Solferino. Udał się bowiem do cesarza francuskiego Napoleona III, by uzyskać koncesję na handel zbożem w Algierii. Wówczas, w czerwcu 1859 roku, pomiędzy wojskami Francji i Austrii toczyła się krwawa bitwa pod Solferino. (Armia cesarza Franciszka Józefa została rozbita). Droga do włości francuskiego wiodła przez pobożowisko. Dunant udał się do Solferino. Krocząc wśród martwych i rannych żołnierzy nie mógł pojąć, że tymi zwiłajającymi się z bólu, dogorywającymi ludźmi, nikt się nie zajmuje. Był wstrząśnięty ich nieszczęściem. Tysiące rannych i cierpiących w błocie nie mogło liczyć na żadną pomoc. „W pewnym momencie Dunant poczuł na sobie ciężki wzrok. Odwrócił głowę w tę stronę i zadrżał. Żołnierz u jego stóp, jak mniemał martwy, poruszył się z

skiej. Sprowadzając sprawę do naszych rozmiarów lokalnych, trzeba obwieścić z ulgą: PCK w Nowej Hucie ocalał. I jest to z pewnością zasługa wielu rozumiejących problem ludzi. — Dzielnicowego Ośrodka Opieki Społecznej, którym kieruje p. Jadwiga Pauli, honorowego prezesa zarządu w Nowej Hucie dr Marka Sarneckiego i oczywiście samego zarządu z jego kierownikiem p. Barbarą Mularczyk.

To sprawa dużej wagi. Od wielu lat obserwuję bowiem, że w chwilach trudnych, gdy na szali waży się los człowieka, władze w Nowej Hucie na różnych szczeblach, potrafią się porozumieć i zrozumieć sedno sprawy, usiłując ocalić wartości nadrzędne. Umowa PCK z DOOS została na ten rok podpisana.

Z tego faktu wynika, że 170 podopiecznych nadal będą odwiedzać siostry PCK, w wymiarze ustalonym indywidualnie, jeśli oczywiście chory jest w stanie sam w swojej

matycznie pomagać jeszcze komuś innemu. Co innego jakiegoś gestu sporadycznie zrobionego w kierunku bliźniego. Nie zorganizowano więc tej formy usług, natomiast bardzo chętnie do pomocy są szkoły. PCK współpracuje z wieloma szkołami na terenie Nowej Huty. Dzieci i młodzież zawsze są chętni — to miło słyszeć — zanieść jakiegoś babci obiad, czy trochę u niej posprzątać, a nawet dokonać naprawy jakiegoś drobnego, nieskomplikowanego sprzętu.

Na co dzień najowocniej współpracuje się z Zespołem Szkół Specjalnych w os. Sportowym. Ta szkoła ma szczególnie ponadto mieć bardzo wrażliwą na ludzkie nieszczęście dyrektorkę — p. Alicję Tokarz. Tutaj PCK może zawsze oczekiwać wsparcia w działalności. Właśnie uczniowie klas zawodowych tej szkoły, pod kierunkiem nauczycieli bardzo chętnie od czasu do czasu coś naprawiają w domu chorego. Ma to

czasu najbiedniejsi w tej naszej społeczności, mogą liczyć na skromną zapomogę pieniężną, czy też na dary w postaci artykułów spożywczych.

W Nowej Hucie PCK ocalał, ale środków na działalność coraz mniej. PCK między innymi finansuje sześć obiadów dla dzieci w szkołach. Chodzi tu o dzieci z rodzin patologicznych i będących w skrajnie trudnych warunkach materialnych, dla których obiad bywa czasami jedynym gorącym posiłkiem. Nie wiadomo jednak, czy w tym roku będzie możliwa nadal taka fundacja.

Potrzeb jest coraz więcej, jak im sprostać? Czerwony Krzyż na całym świecie stara się wzbudzić czułość ludzkich serc. Przecież ludzie powinni wzajemnie na siebie liczyć. PCK też liczy na wsparcie ze strony tych, których los obdarował hojniej.

Henryka ROSIEK

Nie tylko bagietki...

(C.D. ZE STR. 1)

— W Panu jednak, zdaje się właśnie Francuzi znaleźli tę właściwą osobę. Proszę opowiedzieć o sobie...

— Jestem ekonomistą z wykształcenia, zanim zdecydowałem się na współpracę z Fleury Michon miałem własną firmę budowlaną. Znam też dobrze język francuski, mam we Francji siostrę.

— Wszystko zaczęło się trzy lata temu?

— Wtedy do Krakowa przyjechali przedsiębiorcy francuscy z okręgu Vandeé, by zorientować się w możliwościach inwestycji. Kontakt z nimi zawodziłem hutniczej „Solidarności”, a szczególnie p. K. Fuglowi. Decyzja o powstaniu spółki joint-venture zapadła, wyjechałem na trzymiesięczną praktykę do Francji, gdzie poznawałem technologię. Trzy miesiące trwało organizowanie spółki. Od lutego ub. roku przystąpiliśmy do adaptacji dawnej stołówki OHP przy ul. Wąwózowej, pod koniec roku rozpoczęliśmy produkcję. Generalnie kapitał wnieśli Francuzi z moim małym udziałem, a

założeniem przedsięwzięcia było oparcie się na polskich surowcach i polskich pracownikach.

— Zajął się Pan wyrobem pieczywa francuskiego i wyrobów ciastkarskich, także opartych na recepturze francuskiej. A Fleury Michon znana jest we Francji z produkcji czegoś innego.

— Fleury Michon zajmuje się przetwórstwem wędliniarskim i garmażeryjnym, jest potentatem w produkcji gotowych posiłków. W ich zakładach zatrudniających ok. 2 tys. osób, obserwowałem nowoczesne technologie wymagające ścisłego przestrzegania higieny. Ludzie pracują tam niemal w masceczkach chirurgicznych, w temperaturze od 0 do 4 st. C... W przyszłości, po rozbudowie zakładu, i my chcielibyśmy zająć się produkcją wyrobów garmażeryjnych na większą skalę. Na początek wybraliśmy piekarnictwo, gdyż ta dziedzina wydawała nam się mniej kapitałochłonna. Jeden z francuskich udziałowców jest właścicielem sieci sklepów „la croissanterie”, zaopatrzonych w

urządzenia do wypieku pieczywa na miejscu. On sam zaś zajmuje się produkcją i dostarczaniem mrożonego ciasta. Dlatego w sklepach tych, sprzedają naprawdę świeżego, ciepłego, chrupiącego pieczywa można regulować dowolnie.

— Wasza piekarnia piecze bagietki, bułeczki, rogaliki na miejscu, ale nie tylko...

— Udało nam się już uruchomić patronackie stoisko z „końcówką do wypieku” w delikatesach „Gloria”, w sklepie w Skoczowie i w Oświęcimiu. Zapewniamy sprzęt, wyposażenie stoisk i obsługę...

— Co na to konkurencja?

— Francuzi dawno zorientowali się na male i średnie piekarnie, elastycznie reagujące na zapotrzebowanie rynku — my dopiero teraz. Mój zakład zatrudnia 30 osób. Pieczemy nie tylko tradycyjne pieczywo, lecz także pizzę, motylki z grzybami, ciasto francuskie z farszem, z szynką. Największym konkurentem, którego traktuję bardzo poważnie jest firma „Rafa”. Gdy zaczęliśmy, konkurencja

raczej z nami prywatnych wytwórców było niewielu. W październiku jeszcze, musieliśmy niektórych handlowców odsyłać z kwitkiem. Teraz pieczywa francuskiego jest coraz więcej.

— Różne są opinie na temat tego właśnie pieczywa, jego smaku...

— Nasze społeczeństwo ma właściwie trochę inne „smaki” niż Francuzi, dla których bagietka jest podstawowym gatunkiem pieczywa... We Francji też jest dużo większa selekcja maki. Stosując nasze surowce musimy więc stosować różne „ulepszacze”. Ale czy to pogarsza jakość i walory zdrowotne pieczywa? Nie sądzę. Mam żółdek podobny do innych i na śniadanie — jadam chętnie pieczywo francuskie...

— Czy po 3 latach, gdy upłynie czas zwolnień od podatków nie zamierza Pan „zwinąć” firmy?

— Byłoby to czyn niezbyt logiczny. Po zainwestowaniu 6 mld zł nie ma co „zwinąć” tylko na trzy lata...

— Dziękuję za rozmowę. (K)

INFORMATOR HANDLOWO-USŁUGOWY

Sklep chemiczno-budowlany poleca:

- Kasety ozdobne — 6 wzorów
- Lakier szwedzkie nietoksyczne do parkietów i boazerii
- Zaprawę do fliz „SIMSEC” i masy do fug
- Zestawy malarskie „EURO-2000”
- Okleiny meblowe samoprzylepne
- CJF, SUNLIGHT, proszki OMO, PERSIL, DIXAN, SIL, JELP i wiele innych nowości

CHEMiLAK

2. Pułku Lotniczego
Pawilon 1 (obok gazowni)

Najstarsza firma
konserwacji działająca od
1977 roku zaprasza



Zygmunt Zajęzowski
KONSERWACJA
Jana Pawła II nr 112,
Kraków (Czyżyny)

- ★ ciśnieniowe mycie podwozia
- ★ suszarnia podwozia
- ★ natrysk podwozia na gorąco
- ★ dysze obrotowe do profilii

Autoryzacja FSM i FSO
Bonifikata 10% w weekendy

OGŁOSZENIA DROBNE

▲ LOKAL 120 m² do wynajęcia (np. hurtownia), tel. 48-27-34 po 17.

NOTOWANIA CENOWE

Gdzie najtańsze wędliny i mięso

Wokół nas szaleją podwyżki i mimo oporu ze strony społeczeństwa stają się one powoli faktem. Podniesione ceny energii elektrycznej, gazu, energii cieplnej a ostatnio benzyny w prywatnych stacjach na szczęście nie wpływają na razie na ceny niektórych artykułów żywnościowych. Takim w miarę stabilnym rynkiem jest na razie mięsno-wędliniarski. Choć i tu ceny są zróżnicowane w poszczególnych placówkach handlowych. Przeprowadziliśmy rekonesans w kilkunastu sklepach mięsno-wędliniarskich PSS, PHS i prywatnych. Tym razem nie będziemy porównywać cen lecz prezentujemy notowania w jednym sklepie naszym zdaniem najtańszym. W ten sposób modyfikujemy naszą rubrykę w której będziemy się starali informować o sklepach, gdzie są najniższe ceny. Prosimy czytelników o sygnalizowanie nam gdzie takie placówki się znajdują (tel. 44-28-99).

Dzisiaj podajemy ceny w sklepie Tadeusza Leśniaka znajdującym się na pl. Bieńczyce w pawilonie od strony parkingu. WĘDLINY: kiełbasa zwyczajna — 27 tys., kiełbasa parówkowa — 20 tys., kiełbasa krakowska — 40 tys., kiełbasa limanowska — 41 tys., kiełbasa szynkowa — 62 tys., szynka — 72 tys., baleron — 70 tys., polędwica — 85 tys., mortadela — 18 tys., Lunchmeat — 32 tys., salceson ozorkowy — 20 tys., pasztetówka — 20 tys., boczek wędzony — 27 tys. MIĘSO: udziec woł. b/k — 31 tys., rozbef woł. — 22 tys., mostek woł. — 16 tys., polędwica woł. — 42 tys., schab wp. — 44 tys., golonka wp. — 21 tys., żeberka wp. — 24 tys., karczek wp. — 32 tys., łopatka wp. — 30 tys., nóżki wp. — 7 tys. słonina — 7 tys., cielecina b/k — 40 tys., cielecina z kością — 25 tys., kureczak — 18,5 tys., wątróbki i żółdki drobiowe — 25 tys. Kości wołowe są tu za darmo, a wieprzowe i cielęce kosztują 2 tys. Wszystkie podane ceny dotyczą 1 kg wagi. Od tego piątku T. Leśniak wprowadził sprzedaż mrożonych filetów z morskiczka, płaty i kostka po 38 tys/kg oraz mintaja 20 tys. za kg.

WALUTA: po obniżce oprocentowania w bankach spadły jej notowania i tak w paw. nr 14 pl. Bieńczyce odnotowaliśmy następujące ceny: USD 11 380 — 11 460, DEM 7170 — 7250, ATS 1010 — 1020, RBL 40 — 70 zł.

Sklep jarzynowo-
owocowy i
ogólnospożywczy
„NOWALIJKĄ”

os. Górali 6
poleca w szerokim
wyborze:
▲ jarzyny ▲ owoce
▲ słodczyce

Kuchnie, meblościanki
młodzieżowe czarne,
czarno-białe z wnęką
na wersalkę poleca

Sklep meblowy

os. Bohaterów Września
(przy pętli
tramwajowej)
TRANSPORT
BEZPŁATNY.

BIMAG HURT — DETAL

- artykuły chemii gospodarczej
- wybrane artykuły pasmanteryjne
- pościel
- ręczniki
- płyny do chłodnic samochodowych

Zapraszamy codziennie: 7.30—15.30, w soboty 7.30—13.00. Kraków, ul. Sołtyśowska 1 — siedziba Krakowskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Maszynami Budownictwa, tel. 44-62-44 lub 44-66-61 w. 4.

Oferujemy papier toaletowy po cenach fabrycznych z Zakładów Papierniczych w Kratkowicach.

„OZIPOL”

Nowa Huta, al. Róż 3 (Galeria)

poleca

duży wybór mebli do każdego pokoju
i przedpokoju

Przyjmujemy zamówienia
na meble nietypowe

Zapraszamy w godz. 10—18, soboty 10—14.

Firma



SC. Krzesławice

ul. Wąwozowa 10,
tel. 44-08-96

**NAPRAWY
POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH
OD A DO Z!**

- Blacharstwo samochodowe
- Elektromechanika pojazdowa
- Naprawa podwozia
- Diagnostyka silnika
- Diagnostyka pojazdu
- Lakiernictwo
- Naprawy główne silników
- Holowanie pojazdów
- Pośrednictwo handlowe + Inne

MLEKO — 2900 zł CHLEB — 3000 zł

Szynka konserwowa — 70 tys. zł 1 kg

Sery • serki • makarony • maki
• kasze • kawa • herbata • czekolada
• pieczywo dietetyczne • owoce

i 1000 innych artykułów
spożywczych
kupisz w SAM-ie

os. Hutnicze 1, al. Solidarności
w godz. 8-20, w soboty 8-16

Telewizyjna kopia

Podrobienie telewizora znanej firmy przez kombinatorów z Tajwanu, Hongkongu czy Singapuru nie jest zbytnim problemem. Przynajmniej na pierwszy rzut oka. Każdy kupujący bowiem największą uwagę zwraca na obudowę nie zaś na kształt kineskopu. Okazuje się, że na krakowskim rynku już kilka razy można było nabyć telewizory Sony nie produkowane przez tę firmę, bądź nigdy nie sprzedawane do Polski odbiorniki przeznaczone do krajów arabskich.

O ile np. wyprodukowane na podłych gatunkowo podzespołach telewizory można uznać za wyroby Sanyo, Panasonic czy Sharp, o tyle bardzo trudno podrobić produkty Sony. Po pierwsze ze względu na chroniony patentem kineskop, po drugie ze względu na plombę. W oryginalnych odbiornikach tej firmy jest to dwuwarstwowa naklejka, której ponowne naklejenie jest niemożliwe. Najczęściej plomba jest umieszczona w miejscu łączenia się części obudowy. Dlatego też Black Trinitron nie posiadający tego zabezpieczenia rodzić musi podejrzenia co do swojej autentyczności.

Oczywiście obecnie, kiedy wzornictwo przemysłowe jest u wszystkich producentów tego sprzętu bardzo zbliżone, trudno (nie znając parametrów technicznych tego sprzętu) zdecydować się na wybór. Nierzadko bowiem nie najlepszy Golstar okazuje się mieć ładniejszą obudowę, od dużo trwalszego

Blaupunkta czy Philipsa. Kiedy jeszcze na dodatek okazuje się, że jest o kilka milionów złotych tańszy, wtedy nie bacząc na zasadę, że co drogie, to tanie, kupujemy po prostu niezbyt trwały wyrób.

Kupując telewizor decydujemy się na znaczne uszczuplenie naszych finansowych zasobów. Najbardziej popularny model 21-calowy może kosztować i 4 mln zł, a także prawie dwa razy więcej. Po pierwsze — decyduje o tym marka producenta, po drugie — elektroniczne „bajery”. Najdroższym modelem jaki można spotkać w naszych sklepach jest 34-calowy Sony. Jego cena jeszcze niedawno wynosiła blisko 34 mln zł, czyli 1 mln za cal.

Najbardziej popularne w naszym kraju są oprócz Sony, odbiorniki Sanyo, Panasonic, Philips czy Hitachi. Nie ustępują im produkty firmy Sharp i JVC. Na pewno jednak największą ofertę specjalnie na nasz rynek przygotowują dwaj pierwsi z wymienionych producentów. Chodzi tu o serię MT — Sony (modele 1484, 1984, 2184) oraz nowsze typy — KVV2531 i KVV2921K. Są one wyposażone w głośniki stereofoniczne, teletext, wyjście dostosowane do telewizji kablowej. Również Sanyo już dość dawno postawił na polskiego klienta. Istnieje nawet specjalna seria z literką „P”, która wykonywana jest wyłącznie na zamówienie autoryzowanych dystrybutorów wyrobów tej firmy w naszym kraju. Chodzi o Pewex, Solofrost, Dali i Sanservice. Najbardziej popularne modele to: CEM 2140P, CEM 2141PTX, 2510PTX i 2512P.

Dla wielu kupujących najważniejszą informacją oprócz ceny i producenta jest liczba systemów w jaką jest wyposażony dany odbiornik. Z reguły jest to najzwyczajniejszy chwyt reklamowy. Niedługo i z tym nie będzie problemu, np. Sony większość wytwarzanych przez siebie telewizorów wyposaża już w tzw. multisystem.

ELEKTRO-MECHANIKA

samochodowa

- montaż radioodbiorników, autoalarmów
 - naprawa instalacji itp.
- ul. M. Samozwaniec 22
(domki)
Wzgórza Krzesławickie
tel. 44-58-77 (8-17)

„EUROPA”

organizuje kursy języków obcych

Zapisy do 15.02.92
Szkoła Podstawowa nr 88
os. Szklane Domy 2 (15-18)
tel. 43-44-51, 44-19-79
NINIEJSZY KUPON
UPOWAŻNIA
DO ZNIŻKI!

ROLHUT

oferuje stoiska handlowe
na placu targowym
w Nowej Hucie
Tel. 21-12-01 lub 56-01-85

OGŁOSZENIA TOWARZYSKIE

AGACIE SKAKUJ serdeczne życzenia imieninowe
przesyłają
RODZICE I RODZENSTWO

Pośrednictwo mieszkaniowe

LANDAL
sprzedaż i wynajem mieszkań
tel. 66-71-73

W TYM SKLEPIE KUPISZ WSZYSTKO:

Sklep Metalowo-Chemiczny „CORSO”

BAZAR „TOMEX”, KRAKÓW, UL. BIENIOWSKA 169
PAWILON 306

poleca:

szeroki wybór ponad 2800 pozycji wyrobów metalowych i chemicznych w tym nowo wprowadzone do sprzedaży:

- artykuły instalacyjne
- farby suche klejowe w różnych kolorach (w tym sufitówkę)
- pigmenty do farb
- barwniki do tkanin
- kit, gips, gips szpachlowy, kredę, cement
- piece gazowe, termy, nagrzewnice, palniki
- zlewozmywaki nierdzewne 50-ci

Artykuły ciężkie przy zakupie powyżej 1 mln zł dostarczamy do domów własnym transportem.

Zakładem pracy, instytucją — udzielamy 5 proc. rabatu przy zakupach powyżej 2 mln złotych. Towar dostarczamy we wskazane miejsce.

Zamówienia można składać telefonicznie:

FIRMA HANDLOWA „CORSO”

tel. 43-50-51

Ten numer powinien znać każdy zaopatrzeniowiec.

NOWO OTWARTY SKLEP



os. Bohaterów Września paw. 26 (za apteką)

OFERUJE:

SUKNIE ŚLUBNE I KOMUNIJNE
dodatki

Atrakcyjne ceny!!!

BARWNE TIULE greckie

(sprzedaż hurtowa i detaliczna,
ceny już od 15.500, szer. 2 m)

■ Futra

■ Obuwie damskie (włoskie, brazylijskie)

- Atrakcyjną odzież damską i męską
- Kosmetyki (imp. Francja)
- Torebki skórzane

Zanim pojedziesz do Krakowa —
Wstąp do nas!

ZAPRASZAMY

poniedziałek—piątek w godz. 11—19
soboty 9—14



Nowo otwarty pawilon spożywczy

SUPER DELI

os. Piastów 21 (w dawnym sklepie sportowym)

Zaprasza na udane zakupy

STOLARNIA „DREW ART”

przyjmuje zlecenia na stolarzkę budowlaną i usługi
stolarskie u Klienta

Zlecenia są przyjmowane w warsztacie
przy ul. Igołomskiej 29 do godz. 15

Telefon 44-46-66 w. 42-55 lub w domu po godz. 15
tel. 44-83-83 i 47-47-99 w. 301



BANANY

Hurtownia — Dojrzwialnia Owoców Cytrusowych
31-761 Kraków — Zesławice
ul. Gustawa Morcinka 7
Tel. 44-51-00; fax (012) 34-46-84



NISKIE CENY — CIĄGŁE DOSTAWY — WYSOKA JAKOŚĆ OWOCÓW

**WYPOŻYCZALNIA
płyt kompaktowych
STUDIO NAGRAŃ**

ponad 1500 płyt CD

ZAPRASZA
poniedziałek - piątek
w godz. 10 - 18
sobota w godz. 10 - 14
os. Centrum B, bl. 3
SKUP - SPRZEDAŻ - KOMIS
polecamy także duży
wybór nagranych kaset
magnetofonowych

Sklep metalowo-chemiczny

„METALUX”

os. Bohaterów
Września
przy pętli tramwajowej
10, 25, 26

poleca

bogaty wybór artykułów
metalowych i chemicznych,
w tym: armaturę wodną,
zamki, zawiasy, karnisze,
grzejniki, okapy kuchenne,
płyty i tarcze do cięcia,
kleje, farby, lakiery, kit
rozpuszczalniki, biały ce-
ment, kredę malarską, gips,
obicia tapicerskie drzwi.

ZAPRASZAMY
codziennie w godzinach
9-18, w soboty 9-13

KWIACIARNIA

„KALINA”

Nowa Huta os. Centrum D bl. 1
TEL. 44-33-36

poleca
wiązanki okolicznościowe
wiązanki ślubne
wieniec
dekoracje świąteczne
kwiaty doniczkowe sztuczne
(duży wybór)

realizuje
zamówienia telefoniczne
dostawę do domu
sprzedaż wysyłkową za
granicę

SERDULI ZAPRASZAMY

**NAGŁASNIANIE WESEŁ,
STUDNIÓWEK, DYSKO-
TEK — zapewnią Firma
D. J. „Niezawodny” (tradyc-
ja od 1975 r.) tel. 48-00-85.**

**Sklep wielobranżowy
MARKIZA**

os. Górali 8 tel. 43-18-84

poleca:

- * tkaniny dekoracyjne
- * firanki
- * tkaniny zasłonowe
- * tkaniny pościelowe
- * dywany
- * chodniki
- * wykładziny podłogowe
- * pościel
- * obrusy

Zapewniamy fachową poradę
i miłą obsługę

Życzymy udanych zakupów

„DRIVER” S. C.

Kraków, os. Górali 4, tel. 44-38-98
Kraków, ul. Bratysławska 5 (bud. KPCB)
tel. 34-17-29

POLECA:

- przewozy do Niemiec, Francji, Włoch
- kursowe i eksternistyczne szkolenie kierowców kat. A, B, T oraz doskonalenie jazdy
- szkolenie sterników motorowych
- kompleksowe ubezpieczenie TUIR „WARTA” S.A. (komunikacyjne krajowe i zagraniczne AC, OC, NW — turystyczne ładunków w transporcie eksponatów) OC wystawcy mienia od ognia i kradzieży).

Uwaga! Posiadacze krajowego ubezpieczenia komunika-
cyjnego TUIR „WARTA” przy wyjazdach zagranicznych
otrzymują 70% zniżki.

MIEJSKI ZAKŁAD TRANSPORTOWY

poleca Szanownym Klientom **RADIO TAXI ☎ 44-55-55**
czynny całą dobę

zapraszamy także do korzystania:

* z autostopem czynnym w dni powszednie w godz. 8-18 mieszczącym się
w garażach podziemnych w os. Centrum A przy bl. 7, ☎ 44-56-13

* ze stacji obsługi MZT, os. Zielone 9, ☎ 44-23-78,
pełny zakres napraw samochodów osobowych Polonez FSO

**KORZYSTAJCIE Z NASZYCH USŁUG
KTÓRE WYKONUJEMY SZYBKO I SOLIDNIE!**

**Wzorcowy Sklep
Elektrotechniczny**

RYNEK DĘBNICKI 8

dysponuje kompletem asortymentu

tel. 66-90-74

- oprawy świetlówkowe, sodowe, rtęciowe
- przewody elektroenergetyczne i rury instalacyjne
- aparatura elektryczna
- żarówki w szerokim asortymencie
- osprzęt instalacyjny, spawarki, prostowniki
- choinki świąteczne

Sklep prowadzi sprzedaż hurtową

Sklep sprzedaje samochód Łada samara 1500,
rok 1990

Proponowana cena ok. 60 mln zł (przydymione
szyby i czarny kolor)

Nowo otwarty sklep gospodarczy

„CORSO”

BAZAR TOMEX, pawilon 108
(środkowy budynek na placu)

zaprasza i poleca

**CZĘŚCI ZAMIENNE DO SPRZĘTU GOSPODAR-
STWA DOMOWEGO** w tym: do pralek, lodówek,
odkurzaczy, frotrek, młynków, mikserów, maszy-
nek do mięsa, kuchenek gazowych, piecyków,
maszyn do szycia itp. oraz **ARTYKUŁY SZEW-
SKIE:** fleczki (120 rodzajów), blaszki, barwniki do
skór, sznurówki, zamki do butów, skóry, gumy,
pasty, skuwki, sprzączki itp.

SKLEP POLECA PONADTO: rewelacyjne najnowszej
generacji odkurzacze, roboty, miksery, maszyny do mię-
sa, żelazka.

**ZAPRASZAMY CODZIENNIE OD 8 DO 18
W SOBOTY OD 8 DO 14**

GRAF ART

wykonuje szybko i solidnie szyldy,
plansze reklamowe, znaki firmowe

tel. 66-06-98

**SKLEP
motoryzacyjny**

Kraków,
ul. Gromadzka 38
oferuje do sprzedaży:

części zamienne
do silników:
S-21 — Żuk, Nysa
S-530 — Star 28
S-359 — Star 200
SW-680 — Jelez
740 — Kamaz
SW 400/6 CT 107 Autosan
— zawory powietrzne
(pneumatyka)
— ekładziny hamulcowe
do ww. samochodów
oraz części do podwozia
„Kamaz”

CENY KONKURENCYJNE
— **SPRAWNA OBSŁUGA**
Sklep czynny codziennie
w godz. 8-16, soboty 9-13.
Dojazd autobusem linii 115
z Centrum w kierunku
ul. plk. Dąbka.

ZALUZJE

**-MONTAŻ-
-GWARANCJA-
-SERWIS-**

solidność wykonania
krótkie terminy
konkurencyjne ceny

OFERTA TEL. 47-25-19

**MASZ PROBLEM Z ZASŁONAMI?
Z ZALUZJAMI NIE BĘDZIESZ
ICH MIAŁ!!!**

Gabinet

Alergii Dziecięcej

Testy, Leczenie

czynny: wtorek, środa,
czwartek
od godz. 15.30 do 17.30
Nowa Huta, os. Teatralne 16
(przech. Zakł. Przędz. Bud.)
tel. 44-89-24

**WYPOŻYCZALNIA
KASET**

VIDEO RAMBO

Nowa Huta os. Wysokie 20E

ZAPRASZAMY

■ **ATRAKCYJNE KASETY** ■ **CENY KONKURENCYJNE**

■ **DLA STAŁYCH KLIENTÓW 5000 ZŁ.**

„INFORMATOR NOWOHUCKI”: adresy i telefony wszystkich instytucji, zakładów usługowych, sklepów i pla-
cówek służby zdrowia. „INFORMATOR NOWOHUCKI” kupisz w sklepach i kioskach „Ruchu”. Mając „INFORMA-
TOR” wiesz wszystko!

INFORMATOR HANDLOWO-USŁUGOWY

Linia nocna 610

OSIEDLE KURDWA-NÓW — Witosza — os. Piaski Nowe — Konopnickiej — al. Trzech Wieszczów — Długa — Basztowa — Wybickiego — Fika — **GÓRKA NARODOWA**, długość trasy — 21 650 m.

Os. KURDWA-NÓW — 23.10 *, 0.16 *, 1.10, 2.08, 2.42
Mateczny — 23.32, 0.38, 1.26, 2.24, 2.58
Pl. Inwalidów — 23.40, 0.46, 1.34, 2.32, 3.06
Dworzec Główny — 23.46, 0.52, 1.40, 2.38, 3.12
Os. Krowodrza Górka (dawniej XXX-lecia) — 23.54, 1.00, 1.48, 2.46, 3.20
GÓRKA NARODOWA — 0.05 *, 1.10, 1.55, 2.54 *, 3.26 *

Os. Krowodrza Górka — 0.11 *, 1.16, 2.01, 3.00 *, 3.32 *

Dworzec Główny — 0.20, 1.25, 2.10, 3.09 *, 3.41 *

Pl. Inwalidów — 0.25 *, 1.30, 2.15, 3.14 *, 3.46 *

Mateczny — 0.39, 1.38, 2.23, 3.28, 4.00

* kursuje przez Łagiewniki

Linia Nocna 610

Trasa: Siewna Wiadukt, Bociana, GÓRKA NARODOWA 610, Krowodrskich Zuchów, Krowodrza Górka, Wybickiego, Bratysławska, Zdrowa, Nowy Kłapacz, Grattgera, Plac Inwalidów, AGH, Basztowa LOT, Dworzec Główny, Mateczny, Bonarka n/z, Naftodroga n/z, Zajezdnia Autobus. Włoc, Wola Duchacka, Karpińskiego, Witosza, os. Piaski Nowe, Nowosądecka, Bujaka, por. Halszki, Stojanowskiego, OS. KURDWA-NÓW 610

Odjazdy

0.05 *	1.10
1.55	2.54 *
	3.26 *

Odjazdy

23.10	0.16
1.10	2.08
2.42	

Z giełdy samochodowej spółki „Sol-hut”

Większy ruch i więcej transakcji. A oto wybrane notowania cenowe: fiat 126p: rok prod. 85 — 13 mln, 86 — od 14 do 17 mln, 87 — od 16 do 21 mln, 88 — od 20 do 23 mln, 89 — od 24 do 26 mln, 90 — od 26 do 29 mln, 91 — od 30 do 35 mln; fiat 125p: 85 — 17 mln, 86 — od 20 do 25 mln, 88 — 28 mln, 89 — 31 mln, 90 — 37 mln; polonez: 86 — od 27 do 31 mln, 87 — od 32 do 35 mln, 88 — od 35 do 40 mln, 89 — od 40 do 45 mln, 90 — 49 mln, 91 — 58 mln; wartburg 1.3: 91 — 52 mln; dacia 1310 TLE: 91 — 38 mln; skoda favorit 135L: 91 — 70 mln; tada 2107: 87 — 40 mln; renault 5 TL: 86 — 55 mln; volkswagen golf: 84 — 45 mln, 87 — 95 mln.

SITODRUK

na różnych podłożach

REKLAMY

NAJNOWSZYMI
TECHNIKAMI
KOMPUTEROWYMI

Najstarsze w Krakowie
przedsiębiorstwo
reklamowe

os. Słoneczne 11
tel. 41-31-64

linea

SKLEP MOTORYZACYJNY

BAJMOT

KRAKÓW
os. Szklane Domy 1
tel/fax 44-17-26

Poleca części zamienne do samochodów:
— Łada 2103, 2105, 2107, 2108
— Zaporozec
— Wolga
— UAZ
— Skoda-Favorit
— Fiat 126p
— Żuk
— Sprzedaż odręczna i na zamówienie obłachowania, atrap, zderzaków itp. do samochodów marek zachodnich oraz szeroki asortyment opon i akcesorii samochodowych

Zapraszamy
od pon. do piątku w godz.
10-18
oraz wszystkie soboty
9-14

HURTOWNIA

ALTI

alkoholowe

napoje Hortex

ul. Gdańska 12

tel. 12-74-19



Szynki, ciasta
cukier, margaryna
os. 2 Pułku
Lotniczego 44a
tel. 48-30-71

OGŁOSZENIE DROBNE

SOLIDNIE wykonuje
mechanikę pojazdową.
Franciszek Paluch, telefon
48-37-17 (w godz. 7.00—8.00
i po 21.00).

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG SOCJALNYCH I MIESZKANIOWYCH W KRAKOWIE

HOTELE I BIURO TURYSTYKI "ZŁOTA JESIEŃ"

31-831 Kraków os. Złota Jesień 15b pok. 22

tel. 48-48-67, 48-20-22 w. 341, ttx 032 5482 PUS PL

OFERUJE:

- ☐ tanie miejsca hotelowe dla grup wycieczkowych, turystów indywidualnych i pracowników zakładów pracy
- ☐ wyżywienie po cenach konkurencyjnych
- ☐ wczasy w Domach Wypoczynkowych "TRZY KORONY" w Krośniku i "BORUTA" w Zakopanem.

POSREDNICZY:

- ☐ w załatwianiu przewodników po Krakowie i w terenie
- ☐ w rezerwacji i zakupie biletów wstępu do teatrów i muzeów

ŚWIADCZYMY TAKŻE INNE USŁUGI ZLECONE PRZEZ KLIENTÓW!

SKLEP ELEKTRYCZNY

" REFLEKTOREK "

os. Hutnicze 2

tel. 44-54-67

poleca

- ▲ duży wybór lamp stołowych, gabinetowych i biurowych, import Dania „Japonki”, import Tajlandia dotykowe
- ▲ żyrandole i kinkiety
- ▲ osprzęt elektrotechniczny
- ▲ gniazda, wyłączniki, przewody



ZAPRASZAMY NA UDANE ZAKUPY

FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS

"FOTO VIDEO ART KUBUS"

Laboratorium Fotograficzne Galeria TPSP os. Centrum B, bl. 3

60 MINUT

ceny promocyjne — 1 odbitka tylko 2 200 zł na materiałach "FUJI", przyjmujemy zamówienia na wszelkie uroczystości np. wesela, chrzty itp.

TECHNIKA VIDEO I FOTO REALIZUJEMY WSZYSTKIE ŻYCZENIA KLIENTÓW!!!

FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS

ZĄTKU DROGI

trzeba prze-
żać obecnie
anstw. Na
dno granicz-
Białostockiej.
rodno, który
pusty! Na
arówny pol-
ciagu szybko
to, że nie
askich, „pol-
Tutaj też w
zędu Celne-
stych pocią-
w Grodnie
RR posiada-
lko ci, któ-
Ponadto od
trzeba płacić
z Grodna
Z. później-
e prywatny
i zastrze-
coraz mniej



Brama, nad którą znajduje się cudowny obraz
Matki Boskiej Ostrobramskiej.

obowym ja-
nasze auto
rodzie i przy
ę, że jest to
asporty, ale
Po dalszych
Trwają tu
ie nikt nas
na razie bar-
ciagu łączą-
razie nie od-

sklepach mięsno-wędliniarskich leżą podsuszane
kielbasy po 200 rubli/kg a zbyt mają jedynie re-
glamentowane parówki w cenie 15-20 rubli/kg.
Podobnie jest z mięsem. Wielu klientów długo się
zastanawia nim kupi wieprzowinę czy wołowinę w
cenie 50-30 rubli/kg. Należy w tym miejscu zazna-
czyć, że średnia płaca oscyluje tu w granicach
700-800 rubli. A emeryci i renciści otrzymują mie-
sięcznie nawet kwoty rzędu 200-300 rubli. Trzeba
więc liczyć się z każdą kopiejką nawet przy zaku-
pie nabiału: 1 litr mleka 3-4 rubli, ser biały — 10
rubli/kg, a bochenek chleba — 3,6 rubli.

Trudności pogłębia inflacja i spekulacja. Kurs
dolara w dniu mojego przyjazdu na Litwę wynosił
1 dolar — 140 rubli przy skupie w banku, a przy
sprzedaży 150 rubli. 5 obowiązywała norma na osobę
300 dolarów. Gdy wyjeżdżałem 25 stycznia dolar
spadł do 100 rubli w skupie, ale nie można go było
w ogóle kupić. Na wolnym rynku oscylował wokół

120 rubli. Na bazarach i w sklepach komercyjnych
jest wszystko, ale ceny są kilkakrotnie wyższe od
urzędowych. Np. 1 kg cebuli kosztuje 18 rubli, ziem-
niaków 6-8 rubli. Mięso powyżej 100 rubli/kg. Kwi-
nie spekulacja i korupcja. Wódki w sklepach nie
ma. Mimo dużej podwyżki cen — 72 rubli za 0,5 l,
nie można jej kupić w monopolowym, ale tę samą
butelkę kupi się na „rynku” po 120-150 rubli.

Reforma i prywatyzacja

Republika Litewska stoi na początku dalekiej
drogi. Dopiero z końcem ub. roku zaczęły wchodzić
w życie ustawy prywatyzacyjne, które zresztą już
są krytykowane przez obywateli. Największy pro-
blem jest z ziemią należącą do kościołów i sow-
chozów. W republice istnieje jedynie 5 tys. drob-
nych gospodarstw użytkujących tylko 3 proc. u-
prawnej ziemi i dostarczających ok. 2 proc. pro-
dukcji rolnej. Z powodu braku sprzętu, bazy ma-
teriałowej i kredytów nie stać chłopów na przeji-
mowanie dużych gospodarstw. Jedną z proponowa-
nych form są spółki rolne, tworzone przez grupy
10-50 właścicieli. Ale wszystko to jest jeszcze w
fazie przemyśleń.

Zaawansowana jest prywatyzacja przedsiębiorstw
państwowych. W „Kurierze Wileńskim” znalazłem
wykaz 60 firm, których akcje można kupować w
styczniu, lutym i marcu. Ceny akcji od 100 do 1000
rubli. Są to głównie przedsiębiorstwa budowlane
i przemysłu maszynowego. Dużo jest zakładów usłu-
gowych, jak np. Wileński Park Taksówkowy, auto-
serwisy, czy różnego rodzaju zakłady naprawcze.

Największym problemem jest pieniądź. Zde-
precjonowany rubel, posiadający różną wartość w
poszczególnych byłych republikach „imperium”, nie
budzi zaufania. W najbliższym czasie zamierza się
tu dokonać reformy walutowej wprowadzając wła-
sny pieniądź Lit, którego banknoty podobno są
drukowane na Zachodzie.

Polacy na Litwie

Mniejszość polska na Litwie jest drugą po rosyj-
skiej. Według danych szacunkowych mieszka tu
200-300 tys. osób deklarujących pochodzenie pol-
skie. W republice liczącej 2,5 mln. mieszkańców jest
spora grupa. Oficjalnie interesy Polaków re-
prezentuje Związek Polaków na Litwie, którego
III zjazd odbył się 14 grudnia ub. roku. Nowo wy-
brany przewodniczący tej organizacji blisko 12 tys.
członków organizacji Jan Miniewicz w wywiadzie
dla „Naszej Gazety” (organ ZPNL) za najważniej-
sze zadania związku uznał „przekazanie władzy ra-
dom, zwrot ziemi prawowitym właścicielom,
całkowite zalegalizowanie Uniwersytetu Polskiego
w Wilnie”.

Niestety ZPNL nie dociera do wszystkich Pola-
ków mieszkających na Litwie. Zdecydowana więk-
szość stroni od jakiegokolwiek aktywności, nawet
quasi-politycznej. Helena S. pracująca w muzeum
mieszczącym się w kościele pod wezwaniem św.

Jana znajdującym się przy dawnym Uniwersytecie
S. Batorego, konspiracyjnie pokazuje portret tego
króla, na którym jeszcze do niedawna był napis,
że był to książę litewski. Nie chce należeć do żad-
nych organizacji, ale bardzo jej żal, że nie ma w
katedrze wileńskiej mszy św. w języku polskim,
bo nie chcą tego Litwini, a Polacy są za słabi, by
sobie to wywalczyć.

Małżeństwo Feliks i Stanisława J. urodzili się
koło Grodna, ale na początku lat siedemdziesiątych
przenieśli się na Litwę, bo na Białorusi czuli się
prześladowani. Najbardziej boli ich to, że coraz
mniej młodych Polaków urodzonych w miesz-
nianych rodzinach mówi po polsku lub w ogóle nie
zna tego języka. Ich syn służył w wojsku w Rosji,
potem tam pracował 10 lat. Teraz wrócił do domu
i okazało się, że zapomniał mowy ojczystej. Ożenił
się z panną pochodzącą z rodziny polskiej, ale i ona
nie mówi naszym językiem, tak że 6-letni syn zna
już tylko litewski i rosyjski oraz tylko parę słów
polskich, których nauczyli go dziadkowie.

O litwinizacji Polaków świadczy ich zdaniem to,
że na mszach w języku polskim odprawianych w
kościółkach coraz mniej się widzi młodych ludzi.
Owszem wierzą, ale idą raczej do litewskiego ko-
ścioła lub na mszę w tym języku.

Jonas O., młody Litwin powiedział, że uległ po-
czątkowo propagandzie antypolskiej prowadzonej
przez niektóre koła. Oburzało go wtedy, że Polacy
domagają się przyłączenia Wilna do Polski. Dzia-
siaj widzi to trochę inaczej. W każdej społeczności
są i nacjonaliści. On ocenia ludzi nie po narodo-
wości, lecz „jaki to jest człowiek w życiu codzien-
nym”.

Renesans religii

W Kownie, Grodnie, Druskiennikach, a przede
wszystkim w Wilnie, gdzie przebywałem, wszędzie
w niedziele są pełne kościoły i cerkwie. W wielu
ludzi nie krępowanych już zakazami i różnymi
presjami nastąpił autentyczny powrót do wiary
i religii. W Druskiennikach w pięknym getyckim
kościółku z czerwonej cegły odbywa się w niedzie-
le kilka mszy. Jest pełno ludzi. Podobnie w małej,
niebieskiej cerkiewce nie mogą zmieścić się wszyscy
wierni.

Wilno jest, podobnie jak Kraków, miastem ko-
ściołów. Jest ich tu kilkadziesiąt. Teraz ponownie
powracają do swojej roli. Z magazynów i muzeów
zamieniają się znów w miejsce kultu i wiary. Trwa-
ją ożywione prace remontowe. Świeżością i farbą
pachnie odnowiony całkowicie kościół pod wezwa-
niem św. Kazimierza. Jest to litewska świątynia.
Polskim kościołem jest siedziba oo. Dominikanów
pod wezwaniem św. Ducha. Powrócili tu w ub. ro-
ku po latach nieobecności dwaj pierwsi Domini-
kanie z Polski. Oczywiście najczęściej odwiedz-
anym miejscem przez wszystkich wierzących katoli-
ków jest cudowna Matka Boska Ostrobramska.

Sławomir PIETRZYK

u klasztoru

kienku
jącego
go no-
sztoru.
klau-
osób z
da dziś
estrze-
jnakci.
tylowy
i, kre-
papięzy
na Pa-
cznych
mężów

ak się
„brat”

a stałe
t bra-
dżenia
nie mó-
bie po
wsto-
ter, co

przy-
się na

laszto-

kończę
ży Mi-

?

e (acz
j ro-
Kof-
medycy-
myśleć
e obja-
przy-
ym, że
ecydo-
clawia,
też do
... Po-
atural-

owicja-
trywa-

Złagodzone też reguły życia ascetycznego
charakterystyczne dla pojedynczo żyjących
mnichów-pustelników. Pierwszy klasztor cy-
sterski założył w XII wieku opat benedyk-
tynowy św. Bernard, a regułę oparto na za-
sadaх stworzonych przez św. Benedykta.
My składając ślubowanie nadal obowiązywały
„stałość miejsca, przemianę obyczajów i po-
słuszeństwo według reguły św. Benedykta i
konstytucji zakonu”, którą zatwierdził Sto-
lica Apostolska. Cystrzy z Mogiły są więc nie-
jako „strażnikami” tego miejsca, ale też ze
względem na swą działalność apostolską mają
na pewno więcej kontaktów ze światem ze-
wnętrznym niż np. benedyktyni z Tyńca, czy
kameduli, które to zakony również opierają
się na regule św. Benedykta.

— Jak wygląda przeciętny dzień w klasz-
torze?

— Wstajemy za piętnastą piątą. O 5.10 od-
bywa się wspólna modlitwa w bazylice. O
godz. 6. pierwsza wspólna msza św. Śniada-
nie każdy spożywa indywidualnie, o 12.15
wspólna modlitwa w bazylice. Po obiedzie
czas wolny (św. Benedykt pisał nawet o mo-
żliwościach sjęstyi!). O godz. 15 — nieszpory,
o 18 — kolacja, o godz. 20.15 — kompleta,
czyli ostatnia modlitwa kończąca dzień, od-
mawiana częściowo po łacinie i po polsku.
Mnie sporo czasu zajmuje nauka i zajęcia
w seminarium. Przygotowuję się do pracy
w parafii pomagalem księdzu proboszczowi
w Mogile w kancelarii. Opiekuję się także
grupą młodych ludzi, pomagam w bibliotece.

— Ilu mnichów żyje dziś w mogińskim klasz-
torze?

— Około 30. 12 innych mieszka w parafii
w os. Szkłane Domy. W Polsce istnieją cztery
większe klasztory cysterskie: w Mogile,
Szczepczycu, Wąchocku i w Jędrzejowie.

— Zmieniły się warunki życia w klaszto-
rze. Tu w Mogile zakonnicy mieszkają w po-
jedynczych celach, w pewnym sensie korzy-
stają z dobrodziejstw cywilizacji. Jest możli-
we posiadanie radia. Cela wyposażona jest w
łóżko, biurko, szafkę i biblioteczkę. Jest te-
lewizor wspólny dla wszystkich, bieżąca pra-
sa w czytelni... Ale czy żyje się tu bez więk-
szych problemów?

— Przez „stałość miejsca” znamy się wszy-
scy dobrze, jak rodzina. Może natura męż-
czyzn jest taka, że nie ma wśród nas ura-
zów osobistych. Choć jak mówi jeden z oj-
ców: największą pokutą jest „życie wspólne”,
ale skoro człowiek się na nie zdecydował...
Myślę, że nieodzowna jest pogoda ducha, a
jeżeli zdarzy się sprzeczka należy „pojednać
się jeszcze przed zachodem”.

Rozmawiała
Krystyna LENCZOWSKA

Wybitni i znani jasnowidze

Alois Irlmayer przepowiada III wojnę światową

Alois Irlmayer pochodził z Freilassing w Bawarii położonego na po-
graniczu niemiecko-austriackim koło Salzburga. Nie jest znana data
jego urodzin. Wiadomo jedynie, że brał udział w I wojnie światowej,
podczas której został zasypany w wyniku rozerwania się koła niego
pociągu artyleryjskiego. Został odkopany dopiero po 72 godzinach. Po-
niważ po tym wypadku jego zachowanie stało się dziwne, został zwol-
niony z wojska. Zdarzało się, że dostawał drgawek kiedy przechodził
przez niektóre miejsca. W ten sposób odkrył u siebie umiejętności
różdżkarskie. Ponadto zasłynął z umiejętności przepowiadania losów
ludzkich.

Pewnego razu, już po zakończeniu II wojny światowej, został zapy-
tany, czy może nastąpić kolejna III wojna. W sposób zdecydowany po-
twierdził taką możliwość. Na podstawie jego relacji, miejscami dość
enigmatycznej, współcześni interpretatorzy twierdzą, że wojna wybuch-
nie wtedy, gdy w roku wystąpią trzy cyfry: 8-9-9. Bezpośrednią przy-
czyną wybuchu wojny będzie zabójstwo ważnej osobistości dokonane
na Bałkanach. Dokonają tego dwaj ludzie, niski brunet i nieco wyższy
blondyn, którym uda się zbliżyć z miejsca zabójstwa. Wojnę poprzedzi
bardzo żyzny rok. Będzie dużo owoców i zboża, a zima będzie wyjątko-
owo łagodna. Po zamordowaniu owej ważnej osoby wojna rozpocznie
się w ciągu najbliższych godzin w nocy. Irlmayer widzi trzy kliny ob-
cych wojsk. Pierwsza kolumna będzie nadchodziła od Złotego Miasta
i pójdzie wzdłuż niebieskiej wody aż do granicy szwajcarskiej. Pod
Regensburgiem już nie będzie mostu, a wojska nie przejdą na południe
od niebieskiej wody. Druga kolumna pójdzie na Zachód od Zagłębia
Ruhry. Trzecia zaś na Berlin.

Zdaniem Irlmayera nastąpią naloty, w wyniku których spadnie złoty
pył od Złotego Miasta aż do miasta położonego w zatoce. Skutki tego
będą straszne. Tam gdzie spadnie złoty pył, zaniknie wszelkie życie.
Złote Miasto zostanie zniszczone. Czolgi napastników będą jeszcze się
posuwały, ale w środku ich będą już trupy.

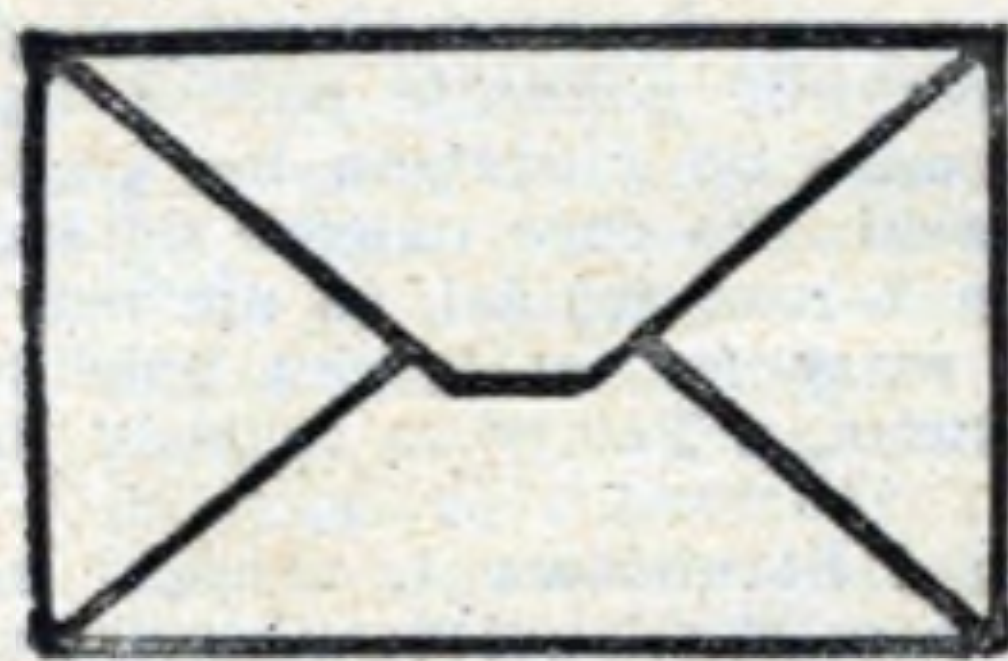
Gdy rozpocznie się ta katastrofa spadnie grad i ziemia się zatrzęsie.
Będą burze i pioruny. Myją one, rozwieją ów złoty pył. Nastąpią
72 godziny ciemności. W morzu potworzą się ogromne dziury, które po
chwili znikną kiedy nadejdzie fala powrotna. Będzie trwała pożoga i
mord. Irlmayer wszędzie widział dużo złotych twarzy! Jego zdaniem
w tym czasie zginie więcej ludzi niż w dwóch poprzednich wojnach
światowych. Wszystkich wezmą do wojska, tak młodych jak i starych,
lecz nie będą musieli walczyć. Ostatnia bitwa rozegra się pod Kolonią
nad Renem.

Aby przeżyć wspomniane ciemności i kataklizmy należy zaopatrzyć
się w żywność w puszkach, która nie ulegnie zatruciu. Będzie brako-
wało wody, bo rzeki wyschną. Alois Irlmayer również radzi, aby w
miarę możliwości uszczelnić okna czarnym papierem.

Irlmayer przepowiada zniszczenie wielu miast, w tym tego z żelazną
wieżą (Paryż?) oraz siedziby papieża (Rzym?). Sam papież po próbie
zamachu na niego ucieknie na Wielką Wodę lub w kierunku południo-
wo-wschodnim. Tam potajemnie ukoronne nowego cesarza i powróci
dopiero do Europy gdy znów zakwitną kwiaty, aby opłakiwać swych
braci.

„Po katastrofie zmieni się klimat. Będzie cieplej, a w Bawarii będą
rosły owoce południowe. Zostaną zniszczone prawa, które dzieciom przy-
nosiły śmierć. Każdy będzie mógł się osiedlić gdzie zechce i wziąć tyle
ziemi ile zapagnie. Ciężkie czasy świat będzie miał za sobą i na długo
nastanie pokój...”

Oprac.: (SP)



listy

Komisja Robotnicza
Hutników
NSZZ „Solidarność”

„O Hucie winni decydować fachowcy, a nie politycy”. Taką wypowiedź STANISŁAWA HANDZLIKA zamieściła „Gazeta Krakowska” przed dwoma miesiącami i od tej wypowiedzi zaczyna się adresowany do krakowskich posłów Unii Demokratycznej list Walnego Zebrania Delegatów KRH „Solidarność”. W intencji autorów cytata ze Stanisława Handzlika ma dowodzić, iż posłowie Unii mówią rzeczy ze sobą sprzeczne. Gdyby autorzy listu przeczytali memorandum — a nie przyjęli po prostu, że jest ono skierowane przeciwko nim — zauważyliby z pewnością,

cią, że posłowie raz jeszcze kategorycznie żądają stosowania ekonomicznych kryteriów decyzji dotyczących huty. W proponowanych rozwiązaniach nigdzie nie ma postulatu politycznej sprawy huty, a wśród podmiotów, które stworzyć powinny postulowany „Pakt dla Huty” są „władze państwowe, samorządowe, zarząd HTS, związki zawodowe”, natomiast — czego związkowcy nie byli uprzedzeni — nie została wymieniona żadna partia polityczna.

Dziwi też pewność, z którą autorzy listu stwierdzają, że „decyzje w tej sprawie zostały wreszcie podjęte”. To prawda, że wreszcie został nominowany dyrektor HTS p. JERZY KNAPIK — fakt ten UD wita z dużym zadowoleniem. Natomiast rozmowa, którą przeprowadzili parlamentarzyści Unii z kierownikiem Ministerstwa Przemysłu ANDRZEJEM LIPKO dowodzi właśnie, że zasadniczych decyzji nie ma i nadal toczy się spór o ich kształt ostateczny.

Spokój w hucie jest dla Unii Demokratycznej istotną wartością, ale są sprawy ważniejsze nawet od spokoju. Do takich należy niewątpliwie decyzja o przyszłości huty. Decyzja ta — o czym nie wolno zapominać — istotnie wpływa nie tylko na ludzi, którzy pracują w hucie i dla huty, ale również na wszystkich krakowian i mieszkańców regionu, którzy muszą żyć z hutą i z zanieczyszczeniami, które huta „produkuje”. Decyzja, którą należy podjąć dotyczy

też nas wszystkich — podatników, bo jeśli HTS będzie przynosić deficyt, to wszyscy będziemy mieli udział w jego pokrywaniu.

Wariacje na temat pojęcia „kolonii przemysłowej”, które to określenie nawiasem mówiąc — w memoriale użyte nie było, zostawiamy bez komentarza. Ubolewamy natomiast, że memoriał, który zawiera wyłącznie merytoryczne propozycje pobudził Zebranie Delegatów KRH tylko do słów łatwej ironii. Pytamy zatem: kto i w jaki sposób przedstawił KRH tezy memorandum? Czy zebrani kierowali się wyłącznie niedoręcznym oświadczeniem posła M. GILA, iż dokument ten jest skierowany osobiście przeciwko niemu? Czy delegatów poinformowano o intencjach autorów memorandum? A także, czy kierownictwo KRH czuje się już tak słabe, by musieć na użytek delegatów stwarzać fikcyjnego śmiertelnego wroga pracowników Huty w postaci posłów Unii Demokratycznej?

Co do „Polskiego ZOO” wreszcie, to kwestię „oglądać czy nie?” wolelibyśmy zostawić indywidualnym decyzjom, zdecydowanie jednak proponowalibyśmy obyczajów politycznych nie wzorować na tym — interesującym skądinąd — programie satyrycznym.

W imieniu
krakowskich
parlamentarzystów
Unii Demokratycznej
(—) Zdobysław Milewski
Rzecznik Prasowy

Turniej Jednego Wiersza o „Gałązkę Świerkową”

Ośrodek Kultury HTS i Grupa Literacka „Sylaba” organizują Turniej Jednego Wiersza „o gałązkę świerkową”. Uczestnikami mogą być jedynie uczniowie szkół średnich, którzy powinni do 10.02 złożyć po jednym wierszu (w lokalu os. Góralski 5, pok. 12, I piętro) podpisanym jawnie na-

zwiskiem z krótką notą biograficzną autora. W dniu 27 lutego odbędzie się Turniej, podczas którego autorzy sami czytają swoje wiersze przed jurorami. Opiekę merytoryczną nad turniejem sprawuje poetka Elżbieta Zechenter-Splawińska członkini Stowarzyszenia Pisarzy Polskich.

TADEUSZOWI LEŚNIAKOWI

składam serdeczne podziękowania za pomoc w zorganizowaniu uroczystości pogrzebowych mojego OJCA

Barbara Skulimowska
z Rodziną

DYŻURY APTEK

Od piątku do czwartku dyżurują: Apteka nr 21, al. Rewolucji Październikowej 6, tel. 44-17-19 i Apteka nr 24, os. Centrum A, bl. 3, tel. 44-17-36.

KINA

Sfinks: 31 bm., godz. 16 i 18 „Szalona małolata” (USA, 15 lat), godz. 20 „Śmierć dzieciorka” (pol., 15 lat).

TEATR LUDOWY

Przerwa do 10 lutego.

WYPOŻYCZALNIE KASET VIDEO

„COBRA”. Nowa Huta, os. Centrum B, bl. 11. Zaprasza od pon. do soboty: 10-19 w niedziele: 9-14 „INTERVIEW” pl. Bieńczyński paw. 14 zaprasza codziennie 9-20 sobota 9-17, niedziela 10-15. RAMBO” os. Wysokie 20E zaprasza pon.-piąt. 11-19.30, sobota 10-16.30, niedziela 9.30-13.30.

NIEDZIELNE MSZE ŚW.

Bazylika w Mogile: 6.30, 8.30, 11.12.30, 14.16.30, 18.30. Szkłane Domy: 6.30, 8.30, 10.45, 12.13.15, 14.30, 17.19.20.30. Bieńczyński: 6.30, 8.30, 11.12.30, 14.15.17.30, 19. Czyżyny: 7. 6.30, 10.11.30.13.19. Dywizjonu 303: 7. 8. 9.30.11.13.16.18.19. Mistrzejowice: 6.30 8. 9.30.11.12.30 14.17.18.30.20. Kalinowe: 8. 9.30 11.13.18. Wzgórza Krzesławickie: 7. 8. 9.30.11.12.15.16.19.

KN

Kalendarz Nowohucki

SŁUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

Pogotowie: 999 Straż Pożarna: 998 Policja: 997. Pogotowie Gazowe: 992 Toksykologia: 11-99-99 Informacja o lekach: 11-07-65 (8-15) Policja os. Zgody 44-44-44 Straż Pożarna os. Zgody: 44-08-43. Pogotowie Ratunkowe — Nowa Huta 44-49-99. Pogot. Elektryczne 44-49-08. PGM awarie poza budynkiem 44-12-10. Pogot. e.o. 44-38-46 Wodociągi: 48-28-61

Centrum Usług Psychologicznych „Impuls”

Psycholog ► psychiatra
► logopeda ► specjalista od alkoholizmu tel. 44-28-86 od poniedziałku do piątku w godz. 10-18 os. Centrum B. 11/41

CENTRUM „MEDYK” NOWA HUTA

Psychologdy. pedagog sek.

suolog Leczenie nerwic. Wizyty domowe (od 15 do 23) internistów, pediatrów dermatologów EKG w domu. Zgłoszenia codziennie, tel. 44-10-49. w godz. 10-20.

CAŁODOBOWE SKLEPY SPOŻYWCZE

Sklep spożywczy — os. Na Skarpie 35

SKLEPY NIEDZIELNE

„ALTI” — 2 Pułku Lotniczego — g. 8-15
„ALTI” — os. Tysiąclecia 12 — g. 9-15.
„Baśka” — os. Przy Arce 1 g. 9-15
„Furtek” — os. 2 Pułku Lotniczego 1 — g. 9-14
Delikatesy „U Bielaka” — os. Dywizjonu 303 — g. 9-15
„MISLA” — os. Słoneczne 8 — g. 9-15
„SUPER DELI” — os. Placów 21 — g. 6-21 (codziennie)
„AGA” — os. Góralski 6 — g. 9-12.
„Słoneczko” — os. Słoneczne 14 — g. 8-12.

GIEŁDA SAMOCHODOWA

„Sol-hut” (parking HTS) soboty i niedziele godz. 6-15

IMPREZY KULTURALNE

NCK (pl. Centralny): 25. 01. (niedziela), godz. 17 — Okolicznościowy koncert zespołu góralskiego „HAMERNIK” zorganizowany z okazji 13 rocznicy powstania zespołu. W programie: obrzęd „Godne święta na Podhalu”.

Z KRONIKI POLICYJNEJ

Trochę statystyki

Policjanci z Komendy Kraków-Wschód interweniowali w ub. tygodniu 110 razy. Jak zwykle prym wiodą przestępcy samochodowi. Wśród 25 przestępstw tego typu odnotowano 17 włamań do samochodów i 3 kradzieże aut. Reszta to uszkodzenia pojazdów, kradzieże plandek, lusterek.

Zarejestrowano trzy włamania do mieszkań i pięć do obiektów tzw. użyteczności publicznej (m. in. okradziono dwa sklepy i hurtownię w os. Szkolnym).

Zanotowano sześć rozboi i pobić, jedno samobójstwo przez powieszenie.

Wśród 18 innych przestępstw najwięcej jest kradzieży. Znowu na „Tomexie” pojawiły się fałszywe banknoty milionzłotowe. Ale nie tylko na tym placu targowym. W ub. tygodniu zatrzymano też mieszkańca Nowej Huty w chwili gdy usiłował pozbyć się fałszywych banknotów 100-dolarowego i polskiego — miliona zł.

Mści się nadal

Nie tak dawno, bo 17 stycznia br. pisaliśmy o niebezpiecznym 15-latk, który z zemsty za udzieloną policji informację zaatakował nożem kolegę, raniąc go poważnie. Sąd dla Nieletnich, doprowadzonego przed jego oblicze przez policję młodego przestępcę Darka — zwolnił. Nie rozmawia on z pokrzywdzonym.

Kilka dni później, bo 26 stycznia o 16.50 ten sam młody człowiek, w os. Strusia kaleczy brzytwą twarz innemu chłopcu. I tym razem zatrzymany przez policję, zostaje dowleczony do Sądu już z konkretnym wnioskiem o umieszczenie go w Zakładzie Wychowawczym jako niebezpiecznego dla otoczenia. Sąd wniosek policji uwzględnił. Darek znalazł się za kratkami. (jż)

FERIE ZIMOWE 1992

Zima w mieście...

Większość dzieci spędza ferie zimowe w domu. Niestety, tylko nieliczni, dobrze sytuowani, bądź ci, których zakłady pracy stać jeszcze było na dofinansowanie zimowego wypoczynku, wyjechali poza Kraków. Na szczęście nowohuckie domy kultury zapraszają dzieci i młodzież codziennie na różne zabawy i atrakcyjne zajęcia.

● Jedną z bogatych ofert składa Nowohuckie Centrum Kultury. Codziennie (z wyjątkiem niedziel) można tu obejrzeć kino wideo o godz. 11. i 13, bądź skorzystać z zajęć w pracowni plastycznej (rysunek, ceramika) w g. 10-14 i pracowni szkutniczej w g. 15-20. Z wyjątkiem 6. i 7.02. można uczyć się krawiectwa w g. 10-16. Pracownia modelarska zaprasza 31.01, 3. 4, 5, 6.02. w g. 10.30-15.30, pracownia elektroniczna — 31.01, 4 i 5.02. w g. 10.30-15.30, a mechaniczno-lotnicza 1, 3 i 6.02. w g. 10-15. W dniach 31.01, 3. 5 i 7.02. w g. 10 i 12 odbywają się zabawy ruchowe przy muzyce. Wszystkie powyższe zajęcia są bezpłatne.

● Także codziennie (w g. 9-18, z wyjątkiem niedziel i w soboty do 14.00), czynna jest pracownia komputerowa, gdzie bilet wstępu na godzinę zajęć kosztuje 5 tys. zł. Młodzież chcąc poznać tajniki ju-jitsu może odbyć trening przynosząc z sobą dres codziennie, z wyjątkiem niedziel, w g. 9-12.15 (opłata 10 tys. zł).

● W Domu Kultury, w os. Na Stoku codziennie są wyświetlane bajki i filmy fabularne, można zagrać w tenisa stołowego, bądź wziąć udział w zajęciach aerobiku lub pokazach tańca. Odbywają się tu zorganizowane wyjścia na lodowisko i basen, a także do teatru „Groteska”. „Dyktatorzy mody” mogą tu zaprojektować kostium karnawałowy. (sp)

...w MDK im. Andrzeja Bursy os. Tysiąclecia 15

ZIMOWA KAWIARENKA codziennie g. 10.00-18.00
● projekcja filmów wideo codziennie g. 11.00
● jarmark różności (popisy wokalne, muzyczne, recytatorskie, e. środy, piątki
tiudy teatralne, pokazy zbiorów
hobbistów i kolekcjonerów, pokazy mody, prezentacje zwierząt domowych itp.

● popisy estradowe (m. in. występy laureatów jarmarku różności) czwartki g. 16.00

SALA GIER I ZABAW
● tenis stołowy, gry stolikowe i zręcznościowe, zabawy towarzyskie codziennie g. 10.00-18.00

WARSZTATY W PRACOWNI BALETOWEJ codziennie g. 9.00-14.00

● otwarte zajęcia codziennie g. 9.00-13.00
● kurs twista 3-7.02. g. 13.00

POPISY TANECZNE 7.02. (piątek) g. 13.00

● wybór królowej i króla twista i juive'a

SPOTKANIA W PRACOWNI PLASTYCZNEJ codziennie g. 11.00-14.00

SALON RZEZBY ŚNIEGOWEJ OTWARCIE WYSTAWY 7.02. (piątek) g. 16.00

prac plastycznych wykonanych w czasie ferii, WERNISAZ

DYSKOTEKA „A and A” zaprasza piątki, soboty, g. 17.00
● współczesna muzyka dyskoteka. niedziele g. 17.00

● muzyka lat 60.

OGÓLNOPOLSKI ZJAZD FANÓW 3-5.02.

byłego zespołu PAPA DANCE z udziałem jego założycieli (P. Stasiaka, W. Kulki)

BAL KARNAWAŁOWY 8.02. g. 11.00

UWAGA! Udział w zajęciach i imprezach bezpłatny. Płatna tylko dyskoteka „A and A”.

ZMARLI

JULIA BIAŁKOWSKA, lat 88
JANINA BONIOR, lat 64
STEFAN BUZIAK, lat 60
ANNA CHAMERA, lat 52
KAROL FRANCZYK, lat 56
JÓZEF FRACANA, lat 78
WŁADYSŁAW KISZA, lat 71
IGNACY KOZAK, lat 74
JÓZEF LOREK, lat 76

TV

31.01.—6.02.

piątek

PROGRAM I

- 10.25 „Bill Cosby show”
- 10.50 Wiadomości
- 15.30 Uniwersytet nauczycielski
- 16.00 Studio 7 proponuje
- 16.10 Zimowe teleferie „Kroniki Narnii, Podróż Wędrowcem” do świtu
- 16.50 „Niewielka gra” — teleturniej najmłodszych
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 „Prawo prawa”
- 17.45 „Klub dobrej książki”
- 18.10 „Bill Cosby show”
- 18.35 „Raport”
- 19.00 „Reflex”
- 19.15 Dobranoc „Bouli”
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 „Szpieg doskonały” (3)
- 21.00 „Polskie ZOO” (powt.)
- 21.15 Zespół „Zapis” przedstawia
- 21.55 „Rock w Rio” cz. 3.
- 22.55 Wiadomości wieczorne
- 23.45 Tańczy „Formacja A-kant”
- 0.15 „Olga” — film dok.
- 0.25 „Noc z gwiazdami” — program rozr.

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
- 7.35 „Rano”
- 8.00 „Gazeta domowa”
- 8.10 „Telewizja biznes”
- 8.35 „Lucky Luke”
- 9.00 Transmisja z obrad Sejmu
- 16.30 Panorama
- 16.40 „Pokolenia”
- 17.05 „W środku Europy”
- 17.30—21.00 Program regionalny
- 21.00 Panorama
- 21.20 Sport
- 21.30 „Zdarzyło się w trzeciej Rzeszy” (4 — ost.)
- 22.20 „Obrazy, słowa, dźwięki”
- 23.20 „Neptun TV przedstawia”
- 24.00 Panorama

sobota

PROGRAM I

- 9.25 Kino teleferii: „Awantury kosmiczne” (cz. 1)
- 10.20 „Wojownicze żółwie Ninja”
- 10.55 „Azymut”
- 11.20 Koncert życzeń
- 11.50 Wiadomości
- 12.00 Wędrowki dalekie i bliskie:
- 12.40 „My i świat” — mag. spraw międzynarodowych
- 13.00 „Siódemka” w „Jedynce”
- 14.00 „Kacze opowieści”
- 15.10 Z archiwum teatru telewizji — „Franz Kafka „Proces” (1980 r.)
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 „Butik”
- 18.20 „Angielska limuzyna” (3)
- 19.15 Dobranoc „Berta”
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 „Polskie ZOO”
- 20.20 „Deja Vu” — film polsko-radz. (103 min.)
- 22.05 „Kariery i bariery”
- 23.10 Wiadomości wieczorne
- 23.30 Sportowa sobota
- 0.05 „Senator” (cz. 3 — ost., 90 min.)

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
- 7.35 „Kaliber '92”
- 8.00 „Ulica Sezamkowa”
- 9.00 Magazyn TV śniadaniowej
- 9.30 „Góra szybowcowa”
- 10.00 CNN
- 10.15 „Ona” — magazyn dla kobiet
- 10.40 „Tacy sami” — program w języku migowym
- 11.00 Polska Kronika Filmowa
- 11.10 Akademia polskiego filmu: „Pociąg”
- 13.00 Zwierzęta świata
- 13.30 „Klub yuppies?”
- 14.00 „Video junior”
- 14.30 Studio sport — koszykówka zawodowa NBA
- 15.20 „Artyści — galeria” — „Pejzaże osobne”. Janiny i Edwarda Jabdarów
- 16.05 „6 z 49” — teleturniej
- 16.25 Losowanie totalizatora
- 16.30 Panorama
- 16.40 „Nie zapomnij o mnie” — film ang. z 1937 r.
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 „Wielka gra”
- 19.30 Portret muzyka: Marek Stachowski
- 20.25 Wielkie kreacje mozarowskie
- 21.00 Panorama
- 21.20 „Słowo na niedzielę”
- 21.25 „Alfabecik Andrzeja Sikorowskiego
- 21.40 „Beckett Festival” — rep. z Dublinia
- 22.10 „Pierścień skorpiona” (4 — ost.)
- 23.00 „Legendy filmu” — Spencer Tracy
- 24.00 Panorama

niedziela

PROGRAM I

- 8.00 „Tydzień”
- 9.00 „Kino teleferii”: „Brzydki jamnik” — film USA
- 10.30 „Sceny monachijskie” — program trójwymiarowy
- 10.40 „Świat odkrywany” (8)
- 11.30 „Notowania”
- 11.55 Koncert życzeń
- 12.25 „Quello Strano Bosco” — pr. wojsk.
- 12.50 „Tęczyowy music-box”
- 13.35 Magazyn „Morze”
- 13.55 „Sto lat kina” — Józef Gębski — reżyser
- 14.50 „Telewizjer”
- 15.10 „Alfabet komedianów” — Wojciech Pokora
- 15.45 W starym kinie: „Córka generała Pankratowa” — film polski
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 „Anno Domini '91” (2) — przeł. wyd. muz. roku 1991
- 18.10 „Paradise — znaczący raj” (5) — „Diabelski kanion”
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 „Wielki przewrót” (1) — serial franc.
- 21.45 Sportowa niedziela
- 22.05 „7 dni — świat”
- 22.35 „Kabaretowa lista przebojów”
- 23.10 „Midem '92” — rep. z międzynarodowych targów muzycznych

PROGRAM II

- 7.30 „Przegląd tygodnia” (dla niesłyszących)
- 8.00 „Klementynka” — serial franc.
- 8.25 Film dla niesłyszących: „Wielki przewrót” (1)
- 10.00 CNN
- 10.20 Program lokalny
- 10.50 „Magazyn przechodnia”
- 11.00 „Wspólnota w kulturze” — polski teatr w Czeskim Cieszynie
- 11.30 Podróż w czasie i przestrzeni: „Cudowna planeta” (9) — „Sahara”
- 12.15 „Animals” — mag. ekol.
- 13.00 Express dimanche
- 13.15 „100 pytań do...”
- 13.55 „Rebusy” — teleturniej
- 14.15 Kino familijne: „Nobni i marni” (1) — serial
- 15.05 „Śpiewające laboratorium” — show dla dzieci i młodzieży.
- 16.30 Panorama
- 16.40 „Misz — masz” — mag. nie tylko telewizyjny

- 17.10 Studio sport
- 18.00 „Bliżej świata”
- 19.00 „Wydarzenia tygodnia”
- 19.30 „Cześć” — pr. o Henryku Cześniku — plastyku
- 20.00 „Nasze wspólne święta” — 25 lat Teatru Wielkiego w Łodzi
- 21.00 Panorama
- 21.20 Międzynarodowy festiwal sztuki fryzjerskiej
- 21.45 „W biały dzień” — film USA (1971 — 75 min.)
- 23.00 „Okolice jazzu” — Rit — koncert Lee Ritenoura
- 24.00 Panorama

poniedziałek

PROGRAM I

- 15.30 Uniwersytet nauczycielski
- 16.00 Studio 7 proponuje
- 16.10 Dla młodych: „A vista” — quiz muzyczny
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 John Porter — „Incarnation”
- 18.00 Sportowy hit
- 18.10 „Kraje, narody, wydarzenia”
- 18.45 „Alf”
- 19.15 Dobranoc: „Reksio”
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Teatr. telewizji — „Witold Gombrowicz „Iwona, Księżniczka Burgunda”
- 22.10 Koncert „Dla Andrzeja” (cz. 1)
- 22.55 Wiadomości wieczorne
- 23.15 Poezja na dobranoc

PROGRAM II

- 15.05 „Nowe przygody He-mana”
- 15.35 „Historia cyrku”
- 16.05 „Droga do Albertville”
- 16.25 Program dnia
- 16.30 Panorama
- 16.40 „Sonda”
- 17.15 „Z kart krakowskiego archiwum”
- 17.35 „Biuro, biuro” (2) — „Wolny etat”
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 „Ojczyzna — polszczyzna”
- 18.45 „Zbliżenia
- 19.25 Zapraszamy do „dwójki”
- 19.30 Język niemiecki (17)
- 20.00 „Prawo wyboru” (1) — Centrum Zdrowia Dziecka — 15 lat później
- 21.00 Panorama
- 21.25 Sport
- 21.35 „Lubin” — o tragicznych wydarzeniach w Lublinie, w sierpniu 1982
- 22.10 „Pasternak” — film ang. (1988 — 89 min.)
- 23.40 „Prawo wyboru” (2)
- 24.00 Panorama

wtorek

PROGRAM I

- 8.00 „Dzień dobry”
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 „Domowe przedszkole”
- 9.35 „Mimi” — serial
- 10.00 „To się może przydać”
- 10.25 „Jak cudnie są wspomnienia” (3) — „Zwariowane abecadło”
- 11.25 Wiadomości
- 16.00 Studio 7 proponuje
- 16.10 Kino teleferii: „Kroniki Narnii” — serial ang.
- 16.40 Teleferie najmłodszych: „Niewielka gra”

- 17.15 Teleexpress — 2000
- 17.35 „Narodziny firmy” — elementarz przedsiębiorczości
- 17.50 „Polska z oddali” — Jan Nowak Jeziorański
- 18.00 Family album — amerykański kurs ang.
- 18.20 „W Sejmie i Senacie”
- 18.35 „Królik Buggs przedstawia”
- 19.00 Skarbonka Jacka Kuro-nia
- 19.13 Dobranoc
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 „Arafat — znany i niezany” — film dok.
- 21.05 „Listy o gospodarce”
- 21.35 „Siódemka” w „Jedynce”
- 22.35 Wiadomości wieczorne
- 22.55 „Wódka, pozwól żyć...”

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
- 7.40 „Rano”
- 8.00 „Gazeta domowa”
- 8.10 „Telewizja biznes”
- 8.35 „Denver — ostatni dinozaur”
- 9.00 „Świat kobiet” — mag.
- 9.25 „Pokolenia”
- 9.45 „Rano”
- 10.00 CNN
- 10.10 Język francuski (14)
- 15.05 „Denver — ostatni dinozaur”
- 15.30 „Historia cyrku”
- 16.05 „Droga do Albertville”
- 16.25 Program dnia
- 16.30 Panorama
- 16.40 „Pokolenia”
- 17.05 Przegląd kronik filmowych
- 17.35 „Pod wspólnym dachem” (29) — „Szantażysty”
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 Moja modlitwa
- 18.50 „Sztuka świata zachodniego” (17)
- 19.15 „Rozmowy o Rzeczypospolitej”
- 19.30 Język angielski (17)
- 20.00 Non stop kolor
- 21.00 Panorama
- 21.25 Sport
- 21.35 „Ekspres reporterów”
- 22.05 „Błękitny pokój” — film franc. (1989)
- 22.55 „Stan krytyczny”
- 24.00 Panorama

środa

PROGRAM I

- 8.00 „Dzień dobry”
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 „Domowe przedszkole”
- 9.35 „Mimi” — serial
- 10.00 „Głowa do góry mag. dla kobiet
- 10.25 „Dynastia”
- 11.10 Wiadomości
- 15.35 Uniwersytet nauczycielski
- 16.00 Studio 7 proponuje
- 16.10 Kino teleferii: „Kroniki Narnii”
- 16.40 Teleferie. Festiwal filmów dla dzieci — Poznań '92
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 „Luz” — pr. dla młodzieży
- 17.55 „Klinika zdrowego człowieka”
- 18.30 „Rewizja nadzwyczajna”
- 19.00 „Zielona linia”
- 19.15 Dobranoc „Niesforny Misiaczek
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 „Dynastia”
- 21.00 Studio temat
- 21.30 Magazyn 60/90

- 22.44 „Sprawa dla reporterów”
- 22.40 Wiadomości wieczorne
- 7.30 Panorama
- 7.40 „Rano”
- 8.00 „Gazeta domowa”
- 8.10 „Telewizja biznes”
- 8.35 „Ulisses 31” — „Ludzie i maszyny”
- 9.00 „Świat kobiet” — mag.
- 9.25 „Pokolenia”
- 9.45 „Rano”
- 10.00 CNN
- 10.10 Język niemiecki (17)
- 15.05 „Ulisses 31”
- 15.30 „Historia cyrku”
- 16.05 „Droga do Albertville”
- 16.25 Program dnia
- 16.30 Panorama
- 16.40 „Pokolenia”
- 17.00 Losowanie toto-lotka
- 17.05 „Ekostres” — mag. ekol.
- 17.25 „Allo, allo”
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 „Era nuklearna” (5) — „Na krawędzi”
- 19.30 Język angielski (47)
- 20.00 Teatr prowizorium
- 20.40 „Moje książki” — Zbigniew Musiał
- 21.00 Panorama
- 21.25 Sport
- 21.35 „Boss z zachodu” — film niem. (1987 — 94 min.)
- 23.10 „Oj” — „Krew walki” — dok.
- 24.00 Panorama

czwartek

PROGRAM I

- 8.00 „Dzień dobry”
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 „Domowe przedszkole”
- 9.35 „Kobieta, która wychowała niedźwiadka jak własnego syna” — film kanad.
- 10.00 „Przyjemne z pożytecznym”
- 10.25 „Gliniarz i prokurator” (1) — „Kochaj albo rzuć” — ser. krym. USA
- 11.15 „Sto lat” — mag. ubezpieczeń społecznych
- 11.25 Wiadomości
- 16.00 Studio 7 proponuje
- 16.10 Kino teleferii: „Male słote słonko” (cz. 1)
- 16.40 Teleferie: Festiwal filmów dla dzieci — Poznań '92
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 „Telemuzak” — mag. muz. rozr.
- 18.10 „Laboratorium” — „Co jest w środku człowieka”
- 18.30 „Podróż do Polski”
- 18.50 Magazyn katolicki
- 19.15 Dobranoc
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 „Gliniarz i prokurator” (1) — „Kochaj albo rzuć” — serial USA
- 21.00 „Decyzje” — pr. publ.
- 21.20 „Pegaz”
- 21.50 „Interpretacje”
- 22.40 Wiadomości wieczorne
- 23.00 Family album — kurs ang.

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
- 7.40 „Rano”
- 8.00 „Gazeta domowa”
- 8.10 „Telewizja biznes”
- 8.35 Nowe przygody He-Mana
- 9.00 „Świat kobiet” — mag.
- 9.25 „Pokolenia”
- 9.45 „Rano”
- 10.00 CNN
- 10.10 Język angielski (17)
- 15.05 „Nowe przygody He-Mana”
- 15.30 „Historia cyrku”
- 16.05 „Droga do Albertville”
- 16.25 Program dnia
- 16.30 Panorama
- 16.40 „Pokolenia”
- 17.05 „Jak długo jeszcze” — rep.
- 17.35 „Ci niegrzeczni chłopcy” (6 — ost.)
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 „Elizabeth Taylor — portret intymny”
- 19.35 Język francuski (14)
- 20.05 Studio sport
- 21.00 Panorama
- 21.25 Sport
- 21.35 Bez znieczulenia
- 21.50 „Europa, Europa” w muzyka „Metro” na Broadwayu
- 23.05 „Piramida marzeń”
- 23.45 Warszawskie spotkania teatralne
- 24.00 Panorama

FIRMA HANDLOWA „VIRGO”

sklep, os. Uroczę 4, tel. 44-43-67

poleca:

— eleganckie obuwie damskie, męskie, buty sportowe — duży wybór obuwia dziecięcego — atrakcyjna odzież męska + dodatki

UWAGA — NOWOŚĆ! Wtapianie dokumentów w tworzywo!

Zapewniamy życzliwą i fachową obsługę! Zapraszamy w godz. 11—19, w soboty od 11 do 14.



Zdrowie i uroda

Na tego rodzaju kłopoty narzekają osoby mające naczynia krwionośne tuż pod naskórkiem. W czasie chłodu lub pod wpływem gorąca a także w wyniku takich dolegliwości jak: nadciśnienie, zaburzenia w układzie krążenia, zaburzenia hormonalne następuje pęknięcie naczyń co oczywiście pozostawia na skórze trwały ślad w postaci czerwonej żyłki.

Jak dbać o cerę skłoną do pęknięcia czerwonych naczyń? Wielu dermatologów przepisuje swoim pacjentom witaminę C oraz inne środki

Gdy pękają naczynia krwionośne!

wpływające na wzmocnienie ścianek naczyń krwionośnych i większej ich odporności na zmiany temperatury. Skórę z takimi skłonnościami należy też przed wyjściem zabezpieczyć warstwą tłustego kremu i następnie twarz lekko przypudrować co stanowi skuteczną izolację przed szkodliwymi czynnikami zewnętrznymi.

Woda do mycia twarzy powinna mieć zawsze temperaturę pokojową. Dobrze jest przecedzić do niej trochę naparu rumianku lub dodać kilka kropel azulanu. Najbardziej zalecane jest mydło rumiankowe lub mydło dla dzieci.

Po umyciu należy osuszyć twarz przez przykładanie miejsc w miejsce suchego ręcznika (nie trzeć). Po czym delikatnie wmasować krem. Na dzień tuż przed wyjściem — krem tłusty! Na noc — nawilżający!

Nie wolno stosować zbyt gorących kąpieli, pić mocnej herbaty. Należy unikać picia gorących napoi i spożywania gorących potraw.

Jeżeli przyczyną kłopotów z cerą są dolegliwości wewnętrzne, równolegle ze stosowaniem zabiegów kosmetycznych, trzeba leczyć chorobę, która powoduje tego typu kłopoty. (jdz)

Psychozabawa

Czy jesteś podatny na stresy?

Nie ma ludzi zupełnie odpornych na stresy ale można swoją odporność zwiększyć zdając sobie sprawę ze swoich słabości i starając się z nimi walczyć. O tym czy jesteś podatny na stresy dowiesz się rozwiązując ten psychotest. Za każdą odpowiedź twierdzącą otrzymujesz 2 punkty, za każde „nie” — 0 punktów. A jeśli odpowiedź brzmi „czasami” — 1 punkt.

1. Czy źle sypiasz?
2. Czy trudno ci zapomnieć o swoich troskach?
3. Czy łatwo się irytujesz?
4. Czy łatwo ulegasz wpływowi innych ludzi?
5. Czy łatwo wpadasz w złość?
6. Czy jesteś ambitny?
7. Czy jesteś we wszystkim bardzo dokładny?
8. Czy łatwo się niecierpliwisz?
9. Czy rano czujesz się jak nowo narodzony?
10. Czy jesteś niezadowolony ze swojej sytuacji?
11. Czy czujesz się niedoceniony przez swego szefa?
12. Czy jesteś zawistny?
13. Czy czujesz się zbyt cenny na swoim stanowisku pracy?
14. Czy martwi cię twoje położenie?
15. Czy trudno jest ci podjąć decyzję?
16. Czy często odczuwasz strach?
17. Czy zdarza się, że jesteś zazdrosny o kogoś?
18. Czy pogoda ma wpływ na twoje samopoczucie?
19. Czy łatwo się wzruszasz?
20. Czy często się spieszysz?
21. Czy potrafisz się cieszyć drobnostkami?
22. Czy cierpisz na kompleks niższości?
23. Czy denerwuje cię hałas?
24. Czy często miewasz bóle głowy?
25. Czy w chwilach zdenerwowania czerwienisz się lub bledniesz?
26. Czy lubisz słodycze?
27. Czy cierpisz na dolegliwości żołądkowe?
28. Czy twój puls w stanie spoczynku ma więcej niż 80 uderzeń na minutę?

Jeżeli uzyskałeś 0—4 pkt. można ci pogratulować — jesteś odporny na stresy!

Jeżeli uzyskałeś wynik w granicach 5—9 punktów — możesz być zadowolony. Jesteś raczej odporny na stresy. Wprawdzie są sytuacje, w których tracisz równowagę ducha ale potrafisz to zwalczyć, jeśli w pełni uświadomisz sobie swoje słabe strony.

Jeżeli uzyskałeś 10—18 punktów — stresy ci się zdarzają. Musisz popracować nad swoją odpornością psychiczną. Przy wyniku 19—24 punktów powinieneś się postarać o więcej zimnej krwi. Jesteś bowiem na najlepszej drodze do nerwicy, żądasz od siebie zbyt wiele.

25 lub więcej punktów — żyjesz pod nieustanną presją rzeczywistości. Może przydałaby ci się rozmowa z psychologiem. Nie można tak zamykać się w sobie, to nie jest droga do rozwiązywania problemów życiowych.

Sny szare, kolorowe

O uczuciach

Amant w snach — dobry znak na przyszłość, nieporozumienie z amantem — należy przeprosić kogoś za wyrządzoną mu krzywdę. Całować kogoś w rękę — dobre widoki na przyszłość, całować mężczyznę — pożegnanie, chłopców — zdrowie, dziewczęta — radość, być przez kogoś całowanym — uważaj na nieszczerych przyjaciół, całować ziemię — smutek i poniżenie, całować brata — zdrada, matkę lub ojca — zdobędziesz pieniądze, majątek.

Cudzołóstwo przeżyć we śnie — będziesz triumfować nad nieprzyjacielem.

Flirt — czekają na ciebie liczne przyjemności, i to w niedługim czasie.

Głód odczuwać — uznanie w sprawach zawodowych, masz wierną żonę i oddanych przyjaciół.

Gniew — wpaść w gniew to zapowiedź kłótni w rodzinie, gniewać się na kogoś — ta osoba jest oddanym przyjacielem, ukocha na osobę gniewa się na ciebie — miłość i szczęście.

Histeria, atak histerii — brak zaufania we własne siły i zdolności.

Kłótnia — zmartwienie, choroba.

Lzy — płaczesz we śnie, niespodziewana radość.

Niechęć — śnisz, że nie jesteś lubiany i martwisz się z tego powodu — ktoś nieprzyjatylny boleśnie cię dotknie.

Niepewność. Mieć uczucie niepewności — zdobędziesz nowych przyjaciół i zmienisz miejsce pobytu.

Obawiać się czegoś — pokonasz wszelkie kłopoty i trudności. Życzliwa ci osoba liczy na twoją pomoc.

Ożenić się we śnie — czeka cię choroba.

Płacz we śnie — będzie powód do radości. Widzieć osoby płaczące — w miłości zdrada i opuszczenie, w życiu kłopoty rodzinne.

Pokochoać we śnie — smutne doświadczenie.

Rozstanie się — stała przyjaźń i wygrana na loterii.

Spółkować we śnie — spełnienie życzeń, spółkować z żoną (mężem) — kłopot i bieda.

Szczęście. Być szczęśliwym — niepowodzenie i rozczarowanie.

Być ostrożnym, kieruj się rozsądkiem i rozsądkiem.

Śmiech i radość — utrapienie i rozczarowanie życiem, w małżeństwie brak wzajemności.

Wstydzisz się — czeka cię zaszczyt.

Zaręczyny. Być zaręczonym — proponowane małżeństwo nie dojdzie do skutku.

Zawistnym być — okazujesz zazdrość, długą drogą będziesz brnąć do celu. Zazdrosnym być — kłopoty i zmartwienia.

Zdradzić kogoś — powiększenie trosk i kłopotów, zostać zdradzonym — koniec wszelkich smutków.

OKAZJA!

PAWILON WIELOBRANŻOWY
NOWA HUTA, OS. BOH. WRZEŚNIA 2
tel. 48-24-80

BONIFIKATA 300 tys. zł na zamrażarki skrzyniowe „MORS” — 302, 221, 170, 171 (2 lata gwarancji).

Ponadto oferujemy cały asortyment gospodarstwa domowego:

- Lodówki „POLAR” — 246, 230, 176, 135, 60
- Pralki automatyczne „LUNA”, „DIANA”
- Zamrażarki 2-, 3-, 4-szufladowe
- Kuchnie gazowe i elektryczne
- Bojlery — 5, 10, 60, 80, 100 l.
- Ogrzewacze olejowe — 7, 9, 12 żeberek
- Piece c.o. łazienkowe, kuchenne
- Drobną sprzet gospodarstwa domowego
- Maszyny do szycia i pisania
- Dywany, chodniki
- Wykładziny dywanowe i PCV
- Materiały obiciowe, zasłonowe oraz
- Inny sprzęt wyposażenia mieszkań

BOGATY ASORTYMENT
— ATRAKCYJNE CENY!

dojazd autobusami: 139 i 159 oraz tramwajami: 1, 10, 16, i 26

J.M.S. ELEKTRONIK

Kraków os. Centrum C, bl. 9
sklep czynny od godz. 9 do 19, tel. 44-27-42

NOWA OFERTA

Wypożyczalnia kaset video
Atrakcyjne tytuły —
zachęcające ceny!!!

PONADTO:

- WYSOKIEJ KLASY SPRZĘT AUDIO-VIDEO
— Telewizory SONY od 14" do 34" (również modele z teletekstem)
- Magnetowidy SONY oraz innych renomowanych firm

- DUŻY WYBÓR KASET VIDEO (czystych i nagranych)

NISKIE CENY, MIŁA I FACHOWA OBSŁUGA
ZAPRASZAMY!

ISTAMBUL

- 4 dni pobytu, — hotel, wyżywienie, przejazd,
- wyjazdy w soboty i wtorki — cena: 1 500 000 zł

MISKOLC

- 2 dni pobytu, hotel, przejazd, — cena: 210 000 zł

BUDAPESZT

- 2 dni pobytu, hotel, przejazd, — cena: 250 000 zł

TRIEST

- hotel, przejazd, — cena: 750 000 zł

RZYM, BUDAPESZT

- przewozy

WCZASY Z NARTAMI

AGENCJA „SKARPA”

ul. Złota Jesień 7

tel. 47-37-71, 48-55-10

POŚREDNICTWO MIESZKANIOWE

Tel. 66-97-75

Poszukujemy mieszkań do wynajęcia

U siatkarzy niedługo
play off

Porażkom nie ma końca?

AZS OLSZTYN — HUTNIK
3-0 (15-7, 15-3, 15-3) i 3-0
(15-9, 15-10, 15-13)

SKŁAD HUTNIKÓW: Topór, Opach, Leniek, Jabłoński, Bogusz, Zuchowski oraz Nowak i Filosek.

Za tydzień ostatnia kolejka pierwszej części siatkarskiej ekstraklasy. Potem rozpoczyna się play off. Z kim grać będzie najsłabszy w grupie Hutnik, jeszcze nie wiadomo. Przypuszczalnie będą to Czarni Radom, chociaż o meczach z regularnie przegrywającymi swe mecze hutnikami, marzą zapewne także zawodnicy Jastrzębia oraz Piomienia.

Spotkanie z liderem — AZS-em Olsztyn — nie wróżyło żadnych sukcesów. Po prostu różnica klas dzieląca obie drużyny nie jest nagle do nadrobienia, nawet wtedy, gdy ci silniejsi występują w rezerwowym zestawieniu. Tak też było w Olsztynie. Gospodarze do „szóstki” wprowadzili jedynie dwóch zawodników z pierwszego składu. Okazało się, że i to wystarczyło na szybkie pokonanie hutników.

Pierwszy mecz trwał zaledwie 50 min. i akademicy rozegrali go jak chcieli. Najdłuższy pierwszy set trwał jedynie 18 min. Potem jedynie najstarszy w ekipie krakowian — Jabłoński — próbował walczyć. Na niewiele się to zdało, olsztyńianie stracili w sumie tylko 6 punktów.

Drugi mecz zapowiadał, iż sobotnia historia się powtórzy. Jak to jednak w życiu i sporcie bywa faworyci zlekceważyli Hutnika i przez kilka minut w drugim i trzecim secie trwała wyrównana wymiana piłek. Cały ten mecz, dłuższy od pierwszego o pół godziny, zakończyły emocje, kiedy goście przyspieszyli grę i o mało co nie wygrali ostatniego seta. Zdolali jednak zdobyć tylko 13 punktów. (mar)

1. AZS Ol.	26	50	75-19
2. AZS Cz.	26	44	65-38
3. Stal Nysa	26	42	59-37
4. Chelmelec	26	39	47-47
5. Piomień	26	36	46-56
6. Czarni	26	36	39-57
7. Jastrzębie	26	36	39-59
8. HUTNIK	26	29	17-74

Najważniejsze są zwycięstwa

HUTNIK — GÓRNIK WAŁBRZYCH 105:91 (50:48).
HUTNIK: Rutkowski 40, Pacuła 19, Bator 14, Griszczenko 13, L. Janczura 9, Wolański 6, R. Janczura 4.

Cieszy kolejne, jakże cenne zwycięstwo nowohuckich koszykarzy, ale martwi poziom w jakim je odnieśli. Chociaż w przypadku kiedy drużyna musi bronić się przed spadkiem, trudno oczekiwać od zawodników, aby myśleli o pięknej grze. Głowy mają raczej zajęte myślami o zdobywaniu punktów, gwarantujących pozostanie w ekstraklasie.

Hutnicy przeważali przez prawie całe spotkanie. Tylko w 4 i 24 min. goście wyszli na prowadzenie, po czym wystarczyło kilka w miarę szybkich ataków w wykonaniu Rutkowskiego i Pacuły, aby sytuacja wróciła do nor-

my czyli przewagi Hutnika. Przez dłuższy czas wynosiła ona jednak 2 do 4 punktów. Dopiero w 15 min. krakowianie przyspieszyli i osiągnęli 10 pkt. różnicy. Cóż z tego, skoro po chwili spasowali i najlepsi koszykarze Górnika — Murarow (35 pkt) i weteran Żywarowski (26) doprowadzili do stanu 50:48.

Początek II połowy dalej należał do gości, ale na szczęście obudził się Griszczenko (pierwsze punkty zaliczył dopiero w tej części meczu) i zaczął wspomagać parę: Rutkowski — Pacuła. Do dobrej dyspozycji tego pierwszego kibice już zdążyli się przyzwyczaić. Słowa uznania

trzeba więc skierować do Pacuły. Walczył przez całe spotkanie, dobrze nagrywał piłkę, nie stroniąc od rzutów. Aż trzynastą razę wykonywał osobiste, zdobywając dzięki temu 11 pkt. Sporo ożywienia wprowadził też — występujący po przerwie — Leszek Janczura, który dobrze pilnował pod własną tablicą Murarowa. Tymczasem z drugiej strony piłka coraz częściej wpadała do kosza i w efekcie górnicy ostatnie minuty grali w „chodzonego”. (dan)

GRUPA NIEPEWNYCH

7. Stal S.W.	24	37	2009-1953
8. Hutnik	24	33	1946-2043
9. Górnik	24	33	1952-2157
10. Victoria	24	33	1924-2039
11. PolFrost	24	33	1824-1919
12. AZS L.	24	27	1946-2314

Piłkarze Hutnika już grają

Piłkarze Hutnika po powrocie ze zgrupowania w Limanowej, rozegrali w minioną sobotę pierwsze w tym sezonie spotkanie sparingowe (3 X 30 min.). Ich przeciwnikiem był czołowy drugoligowiec Miedź Legnica. Po szybkim i dobrym, jak na tę porę roku oraz warunki gry meczu (zasypane śniegiem i zamrażnięte boisko) lepsi okazali się hutnicy. Po bramkach Kasperczyka, Popczyńskiego i Waligóry z karnego wygrali 3:0 (0:0, 2:0).

Były to właściwie najdłuższe w tym roku zajęcia nowohuckich zawodników z piłką. W Limanowej nie mieli z nią zbyt wiele do czynienia — pracowali przede wszystkim nad siłą i wytrzymałością — i może dlatego urazczyli złaknionych futbolu, a nielecnych kibiców ładnymi bramkami. Kasperczyk w pełnym biegu strzelił obok wybiegającego bramkarza, a Popczyński trafił w samo „okienko”.

Za bocznej linii grze kolegów przypatrywał się Węgrzyn, któremu odezwała się tradycyjna przypadłość — wiazała prawego kolana. Zastąpił go Hajto. Radził sobie dobrze, ale widoczny jest u niego brak rutyny. Trener Buliński zamierza częściej sprawdzać tego zawodnika podczas przygotowań do rundy wiosennej.

Od połowy drugiej tercji za Tyrpę do bramki wszedł 27-

-letni Siergiej Szypowski, były bramkarz Szachtora Donieck, w którego barwach rozegrał 52 mecze w lidze wyższej ZSRR. Ma na swoim koncie również występy w reprezentacji młodzieżowej. Szkoleniowcy Hutnika chwalili ukraińskiego bramkarza za umiejętności techniczne, sprawność fizyczną i zaangażowanie podczas zajęć. Cieszy także rywalizacją pomiędzy Tyrpą i Szypowskim. Tyrpa podgląda Siergieja na treningach i na pewno coś z tego skorzysta.

Z Garbarni powrócił wypożyczony na pół roku Artur Tyrka bowiem klub z Ludwina nie dysponuje odpowiednią kwotą na zakup tego piłkarza, a ma być ona podobno dosyć duża. Na pewno nie będzie przez jakiś czas występował w Hutniku trenujący od kilku tygodni z zespołem Mariusz Wójcik z Unii Oświęcim. Od poniedziałku został

oddziany w mundur i odbywa służbę wojskową w Pychowicach. Prawdopodobnie będzie zawodnikiem Wawelu.

W poniedziałek 3 lutego Hutnik wyjeżdża na kolejny obóz. Tym razem do Trzyna (CSRF). Rozegra tam dwa mecze: z gospodarzami i TJ Vitkovice (I liga). Przed rozpoczęciem rundy rewanżowej (15. 03) trenerzy planują jeszcze osiem spotkań: 12. 02 z Wisłoką Dębica — godz. 12 (dom), 15. 02 z Unią w Tarnowie, 19. 02 z Sandecją (wyjazd), 22. 02 z Cracovią — godz. 12 (d.), 26. 02 z Jagiellonią Białystok — godz. 11 (d.), 7. 03 z Unią T. — godz. 12 (d.) oraz 29. 02 i 12. 03 z nieznanyymi jeszcze przeciwnikami. Możliwy jest również sparing w najbliższą sobotę z Wawelem na Suchych Stawach.

Na Bliski Wschód oraz do Grecji wybierają się na początku lutego z reprezentacją olimpijską Koźmiński i Waligóra. Koledzy zobaczą ich dopiero pod koniec przyszłego miesiąca, gdyż 26 lutego mają wystąpić jeszcze w meczu olimpijczyków z Niemcami. (dan)

Wisła wygrała na Suchych Stawach, a „hutnicy” w Mielcu

Po raz dziesiąty KS „Hutnik” zorganizował turniej halowy piłki nożnej juniorów (rocznik 1973). W hali na Suchych Stawach wystąpiło 8 zespołów. Niemalą niespodzianką sprawili młodzi zawodnicy pierwszej drużyny organizatorów. W swojej grupie eliminacyjnej zajęli dopiero ostatnie miejsce. Wygrali tylko z Krakusem 2:1, przegrywając z Unią Tarnów 2:3 i Garbarnią 1:2. Pierwsze miejsce wywalczyli chłopcy z kolejnej ekipy z terenu naszej dzielnicy — Krakusa, po zwycięstwach nad Garbarnią 2:1 i Unią 2:0. Trzecią lokatę uzyskali tarnowianie wygrywając z „garbarzami” 3:2.

W grupie II Hutnik II po remisie z Cracovią 0:0 i zwycięstwie ze Stalą Mielec 4:1 oraz przegranej z Wisłą 4:6, uplasował się na trzeciej pozycji. Pozostałe wyniki: Wisła — Cracovia 0:0, Wisła — Stal 5:1, Cracovia — Stal 1:0. Pierwsza była Wisła, druga Cracovia, czwarta Stal.

Finałowy mecz zakończył się wysokim zwycięstwem wiślan nad Krakusem 10:0. W spotkaniu o 3 m. Unia — Cracovia po remisie 2:2 w kar-

nach lepsze okazały się „jaszkółki” 4:2; piątą lokatę uzyskała Garbarnia, wygrywając z Hutnikiem II 1:0. Mecz o 7 m. zakończył się wygraną Hutnika ze Stalą 5:1.

Najlepsi zawodnicy w zespołach nowohuckich (wyróżniali trenerzy poszczególnych drużyn): Krakus — Marek Zajac (trener Stanisław Jamróz), Hutnik II — Antoni Uryga (Franciszek Surówka), Hutnik I — Mirosław Rożek (Grzegorz Kmity).

W ciągu 9,5 godziny rozegralo 16 pojedynków (2X15 min.). Było to możliwe dzięki sprawniej organizacji zawodów przez sekcję młodzieżową hutniczego klubu, w tym panów: Aleksandra Hradeckiego, Leszka Bednarskiego, Władysława Łacha, Zbigniewa Urbańczyka (sędzia główny imprezy).

Międzynarodowy turniej halowy juniorów młodszych w Mielcu wygrali podopieczni trenera Zbigniewa Urbańczyka z Hutnika. Pokonali oni Tesłę Stropka (CSRF) 6:1, Górnika Zabrze 10:3, Hetmana Zamość 9:3, Stal Rzeszów 3:2 i gospodarzy imprezy Stal 3:1. Marcin Wasilewski (Hutnik) zdobywając 18 bramek został „królem strzelców”, a jego kolegą z drużyny Krzysztofa Granowskiego uznano za najlepszego bramkarza turnieju. (dan)

Awans tenisistek Wandy

Szcześliwa „trzynastka”

13. kolejka rozgrywek pierwszej ligi tenisa stołowego kobiet nie okazała się wcale fatalna dla zawodniczek nowohuckiej Wandy. Oczywiście należało się spodziewać, że tak będzie, tym bardziej, że rywalkami Joli Szatko i jej koleżanek była najsłabsza obok aka-

demiczek z Gdańska drużyna czyli Ogniwo Chelmelec. Bardzo dobrze spisali się Put i Rączka, obie zdobywając po dwa punkty. Po tym zwycięstwie Wanda awansowała na czwarte miejsce. (mar)

WANDA — OGNIWO CHELM 7-3

Punkty dla krakowianek: Put i Rączka po 2, Szatko-Nowak, Mamińska oraz debel Szatko-Nowak i Put po 1.

1. Alchem	13	23	87-43
2. Siarka	13	23	96-34
3. Stal	13	19	82-48
4. WANDA	13	15	65-65
5. Spółdzielca	13	14	69-61
6. Zofiówka	13	12	70-60
7. Motor	13	11	64-66
8. Włóknarz	13	7	47-83
9. AZS	13	4	37-93
10. Ogniwo	13	2	33-97

Karate w Nowej Hucie

Z inicjatywy Stowarzyszenia Oyama Karate oraz Szkoły Karate Sensei Jana Dyducha, w dniach 25 i 26 stycznia w hali sportowej DMH w os. Stalowym 16 odbyło się międzynarodowe seminarium szkoleniowe prowadzone przez holenderskich instruktorów, w którym uczestniczyło ok. 200 zawodników. W jednym z najbliższych numerów „GTN” szerzej napiszemy o Oyama Karate i jego założycielu Miśtrzu Shiegru OYAMA 9 DAN — karateku oraz o planach polskich karateków.



Z rybą na Ty Połów ryb na błyskę podlodową

Sposób ten polega na imitowaniu ucieczki małej rybki przez energiczne podcinanie opadającej w dół stalowej blaszki. Przy wyborze wędziska do tej metody połowowej należy przestrzegać zasady, że wędzisko nie może być, ani bardzo sztywne, ani zbyt wiotkie. Wędka o zbyt miękkiej szczytówce nie gwarantuje dobrej pracy błyski w wodzie, a ponadto opóźnia moment zacięcia ryby. Zjawisko to jest wynikiem wygięcia do dołu miękkiej szczytówki w chwili oddziaływania na nią baraszkującej w wodzie błyski. Najlepsze wędzisko do tych połowów to takie, którego szczytówka nie wykazuje ugięcia pod obciążeniem do 20 gramów.

Żyłka powinna być jak najcieńsza, gdyż przezroczystość wody pod lodem jest dwukrotnie większa niż w lecie. Zalecany przez praktyków kolor żyłki to niebieski.

Aby szybko znaleźć okonie, błyskę opuszczamy 50 cm pod lód i rozpoczynamy łowić, wyczekując ok. 5 sekund po każdym podcięciu, po czym stopniowo obniżamy w dół od 50 cm do 1 metra powtarzając wspomniany manewr. Ruchów podcinających nie powinno być więcej niż 20. Dochodząc do dna zatrzymujemy się przed nim na wysokości 5 cm i jeżeli nie ma pobici „jedziemy” z powrotem do góry co 0,5-1 metr. Należy pamiętać, że pod przezroczystym lodem jest bardzo jasno, a stąpanie człowieka po lodzie słychać pod wodą z odległości kilkuset metrów.

Przy połowach podlodowych w zimie stosuje się podobne zasady pór dnia jak w lecie. Jeżeli zima świeci słońce, a na lodzie nie ma śniegu to najlepsze wyniki osiąga się przed wschodem i po zachodzie słońca. W dni pochmurne wyniki są jednakowe przez cały dzień. Najlepiej widocznymi kolorami pod lodem są srebro i złoty. Dlatego łowienie na błyski w tych kolorach daje najlepsze rezultaty.

Zimą pod lodem w jeziorach i głębokich stawach zawsze panują jednorodne warunki termiczne. Duży wpływ na wyniki wędkowania w zimie ma ciśnienie atmosferyczne. Jeżeli przez parę dni utrzymuje się ono na stałym poziomie to możemy być pewni dobrych połowów. Jeżeli barometr skacze w górę i w dół to możemy spokojnie siedzieć w domu, gdyż w tych dniach branie ryb będzie mizerne. (sp)

HOROSKOP

BARAN (21 III — 19 IV). Nadal masz duże szanse na karierę, sukcesy w pracy zawodowej. Robisz furorę w towarzystwie, byszczysz na spotkaniach z przyjaciółmi i kolegami. Wpadniesz też w oko komuś interesującemu, ale bezustannie flirtującemu. Miej się więc na baczności.

BYK (20 IV — 20 V). W nowy miesiąc tego roku wkraczasz z dużym zasobem energii. Planujesz podróże, zdobywasz powoli uznanie w pracy zawodowej. Wiesz jak to robić, wykorzystujesz swoje zdolności dyplomatyczne z powodzeniem.

BLIŹNIĘTA (21 V — 20 VI). Na poważnie zaczynasz zajmować się swoimi finansami. Gromadzisz skromne oszczędności, wprowadzasz usprawnienia w domowych wydatkach. Zaczynasz też mimo

wszystko prowadzić otwarty dom, a wydawane przyjęcia pozostaną we wspomnieniach uczestników na długo.

RAK (21 VI — 22 VII). Najważniejsze są obecnie dla Ciebie sprawy pracy i zdrowia. Dobrze ułożą się Twoje sprawy małżeńskie i układy partnerskie. Powoli dojdiesz do porozumienia ze współpracownikami, na szczęście, bo ostatnio w tym względzie było mnóstwo pretensji.

LEW (23 VII — 22 VIII). W pierwszych dniach lutego zajmować się będziesz sprawami kontraktów, umów czyli różnego rodzaju interesami. Wprowadzaj poprawki, miej własne zdanie, nie ufaj każdemu. Sprzyjający to czas dla kwestii prawnych, oraz ułożenia poprawnych stosunków z otoczeniem.

PANNA (23 VIII — 22 IX). Miesiąc zaczyna się dobrze, od udanych spotkań towarzyskich. Nie opuszcza Cię też dobre samopoczucie, co umotywowane jest znakomitą zdrowiem. Nie musisz się o-

bawiać o sprawy uczuciowe, bo i na tym polu jest satysfakcjonująco.

WAGA (23 IX — 22 X). Dobre dni dla Ciebie w kwestiach miłosnych i działaniach twórczych. Pomyślnie ułożą się teraz sprawy rodzinne, najwyższy to czas, bo ostatnio było nie najlepiej. Poprawi się więc atmosfera w domu, a nieporozumienia z Twojego powodu, pójdą w zapomnienie.

SKORPION (23 X — 21 XI). Zaabsorbują Cię głównie sprawy domowe. Gdy tutaj osiągniesz bezpieczeństwo, zajmiesz się bliżej pozycją i prestiżem w zakładzie pracy. Jednak najważniejsi będą dla Ciebie najbliżsi i ciepło domowego ogniska.

STRZELEC (22 XI — 21 XII). Nie opuszcza Cię powodzenie w sprawach finansowych. Pieniądze, niezależnie w jaki sposób zdobywane, napływają do Ciebie z różnych stron. Wykazujesz w tym względzie niezrównaną wprost pomysłowość. Rysuje się też przed Tobą pomyślna podróż.

KOZIOROŻEC (22 XII — 19 I). Sporo problemów, które miałeś w styczniu, pomyślnie załatwisz w tym miesiącu. Tryskasz bowiem energią, masz też silne motywacje do walki z nieprzychylnością losu. Kuj żelazo póki gorące i działaj systematycznie. Pierwsze dni lutego pomyślne.

WODNIK (20 I — 18 II). Wyłóż swoje atutowe karty w grze o karierę, interesy i finanse. Postaraj się zaprezentować światu z jak najlepszej strony. Bieg wypadków jest dla Ciebie wymarzony, możesz osiągnąć wszystko co zamierzasz, jeśli starczy Ci cierpliwości i taktu.

RYBY (19 II — 20 III). Analizujesz swoje poglądy, filozoficznie spoglądasz na kontakty z ludźmi. Wracasz do wspomnień. Przeglądniesz także rzeczy, szafy, garaż, piwnicę i podzieliś się nadwyżką z potrzebującymi. 4, 5, 6, 7 lutego to najpomyślniejsze dni w tym miesiącu.

Wybrała: SAMANTA

HUMOR

Zona do męża:

— Stefanie, czy możesz iść na górę do Wioletty i jej nowego chłopca, by zobaczyć, co oni tam robią? I powiedz im, że tego robić nie wolno.

— Ach, jaka jestem zakochana we Władku. On jest połową mojego życia.

— A twoja druga połowa?

— To Franek.

Pani Kowalska poznała w miejscowej kawiarni wspaniałego mężczyznę. Podekscytowana wyznaje:

— Poszłabym z tobą na koniec świata!

— To, zbyteczne — odpowiada tenże — mieszkam tuż za rogiem.

— W jaki sposób twoja żona pozbyła się tych nerwowych skurczów, które jej dokuczały od lat?

— Lekarz powiedział jej, że są to oznaki starzenia się, no i skurcze przeszły jak ręką odjął.

Mąż do żony podczas wakacji:

— Tak, tak, Marysiu, wiem, że obiecałem cię nosić na rękach przez całe życie. Ale na razie możesz ponieść walizki.



KROKIETY Z KAPUSTA I GRZYBAMI

Ciasto: 1 szklanka mleka, 1-2 jaja, 1,5 szklanki maki, 1 szklanka wody, słonina, sól.

Nadzienienie: 8 sztuk (dużych) grzybów suszonych, 60 dkg kapusty kwaszonej, 1-2 cebule, 10 łyżek tartej bułki, łyżka maki, tłuszcz, sól, pieprz.

Grzyby namoczyć, posiekać. Kapustę pokrajać, ugotować. Drobną pokrojoną cebulę usmażyć, dodać makę, lekko zrumienić. Wymieszać z kapustą i grzybami. Całość chwilę poddusić. Usmażyć naleśniki, rozłożyć tak, aby jeden zachodził na drugi, nałożyć nadzienie, zwinąć w rulon, pokrajać na kawałki 8-10 cm. Panierować w rozmaconych jajkach i tartej bułce. Smażyć na rozgrzanym tłuszczu.

Krokiety z kapustą i grzybami podawać na gorąco. SMACZNEGO!

Sentencja tygodnia

Consensus facit legem (łac.) — zgoda tworzy prawo.

Śakta sprawy...

Czekanie na wyrok sądu jest w wielu przypadkach czynnością dość męczącą. Szczególnie, gdy chodzi o sprawę rozwodową. Zdarza się, że niektórzy usiłują zdelegować swój małżeński związek nawet przez 10 i więcej lat. Są też ci bardziej niecierpliwi.

Helena K. ma aktualnie 45 lat. Za nią 17 lat nieudanego małżeństwa. Trwająca od dłuższego czasu sprawa sądowa nie wróżyła szybkiego końca, tak przynajmniej twierdził

jej adwokat. Pani K. wystąpiła do rodziny dwójkę dzieci i postanowiła przyspieszyć bieg wydarzeń.

Małżonek Heleny, starszy od niej o 4 lata, był człowiekiem, dla którego życie rodzinne nie było specjalnym magne- sem. Rzadko bywał w domu, a od przynajmniej dwóch lat, czego bynajmniej nie ukrywał, bardziej zajmowała go koleżanka z pracy, która swoją sprawę rozwodową miała już za sobą. Nic nie pomagały prośby, wizyty u konkurentki. Zdesperowana sytuacją pani K. postanowiła wyrzucić z domu męża. Okazało się, że przysporzyło jej to tylko kłopotów.

Pan Jerzy K. po przyjeździe wieczorem do domu zastał wymienione w drzwiach zamki i kartkę od żony z kwitem dworcowej przechowalni bagaży. Okazało się, że zmyślna małżonka, korzystając z pomocy syna przyjaciółki, spakowała rzeczy pana K. do kilku walizek, dołączyła do tego sprzęt audio, kupiony niedawno przez męża i kluczyki od

samochodu. Sama chciała jedynie zatrzymać mieszkanie, meble i wreszcie skończyć ten nienormalny od pewnego czasu związek.

Okazało się, że ambicja nie pozwoliła wyrzuceniemu zgodzić się z warunkami podyktowanymi przez żonę. Najpierw więc zapłacił w przechowalni za swe bagaże, zawiózł je do kochanki, a potem udał się do swego mieszkania. Dopiero po kilkuminutowych namowach udało mu się przekonać panią Helenę o konieczności negocjacji. Zdesperowana kobieta nie przyjęła żadnych jego argumentów, a kiedy usłyszała o propozycji zamiany trzypokojowego mieszkania na dwa mniejsze, topadła w szal. Uznała, że ktoś taki jak jej mąż, nie ma prawa stawiać żadnych warunków, tym bardziej, że lokal ten służył ma nie tylko jej, ale ich dorastającym już dzieciom. Natychmiast więc zażądała, aby pan Jerzy opuścił raz na zawsze jej progi. Kiedy małżonek od-

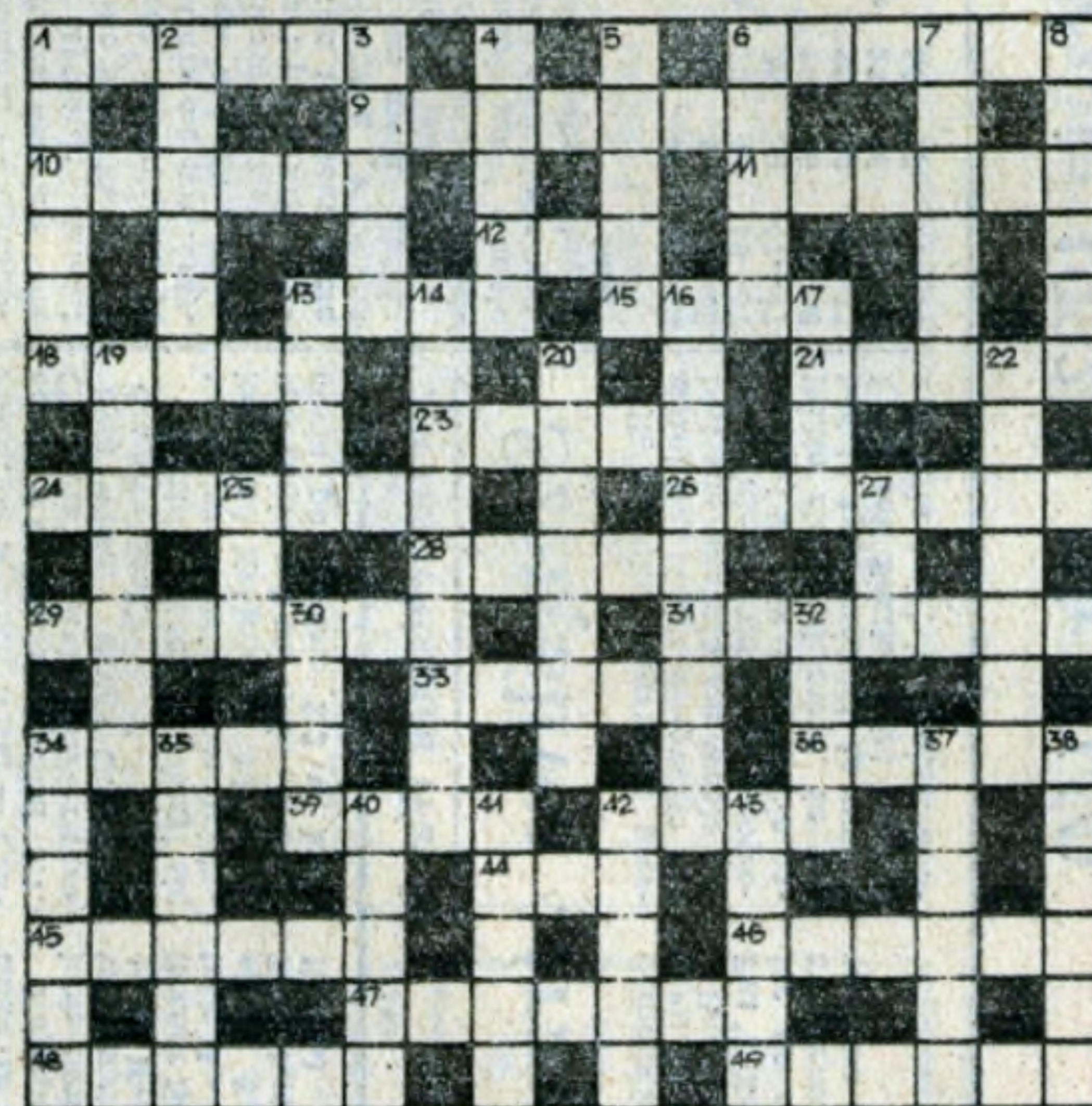
mówił, nie wytrzymała. Najpierw w głowę uderzyła go mośną misą. Upadając do tyłu, mężczyzna z całej siły uderzył się jeszcze skronią o kant fotela. Przybyły kilka godzin później lekarz zawiadomił, że to właśnie było bezpośrednią przyczyną śmierci.

Prerażona kobieta dopiero po kilku minutach podeszła do leżącego ciała męża. Kiedy nie wyczuła tętna natychmiast opuściła mieszkanie. Dopiero po dwóch godzinach wróciła z powrotem. Niestety rutoki leżały w tym samym miejscu. Wtedy zawiadomiła o wszystkim policję i pogotowie.

Ponieważ biegli, badający panią K., nie stwierdzili oprócz silnego wzburzenia w momencie popełniania czynu żadnych innych okoliczności łagodzących jej postępowanie oskarżono ją o zabójstwo w afekcie. Helena K. została skazana najpierw na 3 lat pozbawienia wolności, a potem po rewizji zmieniono jej wyrok na 3 lata więzienia. (mar)

KRZYŻÓWKA

5



POZIOMO: 1. garmond lub KBW, 6. blat, 9. spieć, 10. głos, 11. nowogrodzki poseł, przeciwnik rozbiorów Polski, 12. gatunek wierzby, 13. marka samochodu ciężarowego, 15. dwumasztowy żaglowiec, 18. bóstwo, 21. płynie przez Francję, 23. wg pierwotnych wierzeń — opiekun, protoplasta, 24. pół-kon pół-człowiek, 26. powiewa na statku, 28. równowaga w postępowaniu, 29. na nich lejtrami, 31. wafle, 33. żeton, 34. jednostka w tłumie, grupie, 36. marza, 39. bity lub zawijany, 42. metal lub znak drogowy, 44. mityczna bogini nieszczęścia, 45. stójak, 46. owoc lub pocisk, 47. działanie wulkanu, 48. filmowy właściciel kapelusza, 49. admirał od sosu.

PIONOWO: 1. tułów, 2. odwzajemnienie, 3. mieszka w Glasgow, 4. wyżyna w środkowej Azji, 5. na kotlety, 6. morskie precjoza, 7. grynszpan, 8. teren blisko bieguna, 13. wydrzyk, 14. antyegoista, 16. ... van Rijn, 17. aluminium, 19. brat Elektry, 20. bezwyznaniowiec, 22. cenna osobliwość, 25. ... Awii, 27. tyfus, 30. stłuczenie ciała, 32. duży stepowy ptak, 34. na oczach Temidy, 35. łapanka, 37. mityczny ojciec Trytanów, 38. beznoga jaszczurka, 40. twórca „Bolera”, 41. nabytek, 42. tytuł powieści Amicisa, 43. narząd.

Rozwiązania krzyżówki prosimy przysyłać do 7 lutego.

Nagrodę za poprawne rozwiązanie krzyżówki w 3 numerze „Głosu” wylosował: ZBIGNIEW PIECHÓWKA, os. Oświecenia 16/23. Nagroda jest do odebrania w naszej redakcji.

Rozwiązanie krzyżówki nr 4

POZIOMO: 5. fragmenty, 8. białko, 9. Eneida, 12. Marriot, 13. szachy, 14. Gruca, 15. leszcz, 17. Opania, 19. odyniec, 20. daktyl, 23. wyspek, 25. Genewa, 27. Kmita, 28. boksyt, 30. motyka, 31. okucie, 32. lemury, 33. Jaworzyna.

PIONOWO: 1. pralut, 2. aglomerat, 3. federacja, 4. stress, 6. finisz, 7. odwaga, 10. kalejdoskop, 11. Chmielewski, 16. Chile, 18. pikle, 21. kompresor, 22. kataklizm, 24. puszka, 26. natura, 29. Tycjan, 30. moment.